NUMER 2.

DZIENNIK POWSZECHNY

20 Września. / 2 Października 1861 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacyach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Numer pojedynczy kosztuje kop. 5.

Sroda, 2 Października 1861.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie Rs. 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA. — Otwarcie Posiedzeń Ogólnego Zebrania Rady Stanu.
Wiadomości urzędowe z Królestwa, i z Cesarstwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA. — Uprawnienie żydów w Królestwie Polskiem.
Wiadomości zagraniczne.
Wiadomości rozmaite.
Jurisprudencja Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.
Bibliografia Warszawska za miesiąc Wrzesień 1861 r.
Statystyka.
Kolej żelazna.
Kurs papierów publicznych i pieniędzy na giełdzie Warszawskiej.
Obwieszczenia.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W dniu wczorajszym stosownie do Artykułu 13-go Ukazu Najjaśniejszego Pana, przywracającego Radę Stanu w Królestwie Polskiem, rozpoczęły się posiedzenia Ogólnego Zebrania tejże Rady. Po odśpiewaniu hymnu „Veni Creator” w urządzonej na ten cel w salach byłego zamku królewskiego kaplicy i odprawieniu mszy do Ducha świętego, celebrowanej przez JW. JX. Józefa Juszyńskiego, biskupa Sandomierskiego, JW. Jenerał Adjutant hr. Lambert p. o. Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie, zagaił, jako Prezes Rady posiedzenie w sali błękitnej, następującą przemową:

Panowie!

„Szczęśliwym się czuję, że mogę otworzyć pierwsze posiedzenie Ogólnego Zebrania Rady Stanu, w dniu oznaczonym na ten ważny akt w nowych urządzeniach nadanych Królestwu.

Krótkość czasu upłynionego od utworzenia Rady Stanu, zmiany zaszłe w zwierzchnim zarządzie i osobach go składających, stan kraju wreszcie, wymagający co chwilę wdania się władzy dla przywrócenia porządku publicznego, opóźniły ostateczne wypracowanie przygotowywanych projektów do praw, jako też i przesłanie onych do Wydziałów Rady Stanu Królestwa.

Jednakże sprawozdania zwierzchników różnych gałęzi zarządu za rok 1860, Budżet na rok 1862 i niektóre projekta do praw, wypracowane już w Komisjach Rządowych, poddane zostaną pod wasze narady.

Zwracam szczególniej uwagę waszą Panowie, na ważny projekt do prawa o oczynszowaniu, który mocno wpłynie na ustalenie spokojności i pomyślności krajowej.

Kończę Panowie wynurzeniem nadziei, że stałem naszem usiłowaniem będzie starać się wspólnie poznać prawdziwe potrzeby kraju, ażebym mógł je ponieść do podnóżka Tronu, jako prawny wyraz życzeń dojrzale rozważonych.”

Po skończoném zagajeniu, Członkowie Rady wykonali przepisaną prawem przysięgę przed JW. biskupem Sandomierskim.

— Doszło do wiadomości rządu, że na dzień 28 Września (10 Października) r. b. zamierzone zostało liczne zebranie ludu, do miasteczka *Horodła*, położonego w Gubernii Lubelskiej, powiecie Hrubieszowskim.

Gdy powód tegoż zgromadzenia niczem usprawiedliwić się nie da, a sam napływ w to miejsce znacznej ludności, może wywołać nieład i zakłócić porządek publiczny;—przeto z polecenia JW. p. o. Namiestnika Królestwa, podaje się do powszechnej wiadomości, że wspomnione zgromadzenie zostaje przez rząd wzbronionem, i że w celu zapobieżenia temu, przedsiewzięte są odpowiednie środki.

Podług otrzymanych przez Komisję rządową spraw wewnętrznych doniesień, zarządzone po kraju wybory do rad powiatowych i miejskich, odbywają się ciągle w należytym porządku i z zachowaniem przepisów prawa.

W dniach 14 (24) i 13 (25) Września r. b. ukończone zostały wybory do rady powiatowej Pułtuskiej, do której powołani na członków: *Piwkowski* Franciszek, *Tański* Marcjan, *Karniewski* Wawrzeniec, *Młodzianowski* Franciszek, *Łukaszewicz* Antoni, ks. *Dynakowski* Józef, *Drewnowski* Florjan, *Sędzimir* Alexander, ks. *Wielgolaski* Ignacy, *Grużewski* Józef, *Bogdaszewski* Seweryn, *Rosenthal* Abram-Josek, *Malinowski* Henryk, *Błeszyński* Felix, *Ciemniewski* Romuald; — na zastępców: *Gniazdowski* Marcin, *Funk* Karol, *Michniewicz* Władysław, *Szalla* Juljan, *Sołkiewicz* Szymon, *Zieliński* Gustaw, *Mieszkowski* Antoni, *Ubysz* Stanisław, *Nowodworski* Jan, *Roman* Józef, *Jabłoński* Roman, *Hann* Antoni, *Swiderski* Alexander, *Niemirycz* Stanisław, *Kurtz* Alexander.

W tychże dniach wybrani zostali do składu rady powiatowej Sejneńskiej na członków: *Accord* Cyrjak, *Abłamowicz* Józef, *Borewicz* Antoni, *Eysamont* Ryszard, *Godlewski* Józef, *Gutt* Zygmunt, *Gawroński* Mieczysław, *Klonowski* Eustachy, *Paszkiewicz* Juljan, *Radziukinas* Franciszek, ks. *Suchocki* Wincenty, *Skarzyński* Onufry, *Schmidt* Bronisław, *Tukałło* Antoni, *Uszyński* Konstanty; — na zastępców: *Ciuński* Gustaw, *Chamski* Stanisław, *Dogiel* Stanisław, *Einarowicz* Józef, *Jastrzębski* Wiktor, *Jaciuński* Jakób, ks. *Katyll* Józef, ks. *Łatwiński* Antoni, *Olechnowicz* Franciszek, *Piotrowski* Leopold, *Polkowski* Bolesław, *Swida* Konstanty, *Szumkowski* Antoni, *Uszyński* Adam, *Wykowski* Karol.

Do rady powiatowej powiatu Lipnowskiego, wybrani zostali w dniu 12 (24) Września r. b., na członków: *Łempicki* Felix, *Zieliński* Gustaw, *Dziewanowski* Dominik, *Czapski* Leonard, *Niemojewski* Felix, *Karnkowski* Jan, *Paprocki* Adam, *Kanigowski* Włodzimierz, ks. *Kamiński* Ludwik, ks. *Pomiechowski* Jan, *Chełmicki* Adolf, *Ostrowski* Xawery, *Sokołowski* Felicjan, *Orłowski* Alfons, *Nałęcz* Michał;—na zastępców: *Rudawski* Antoni, *Cissowski* Tomasz, *Zieliński* Wacław, *Kowalewski* Kajetan, *Smoliński* Ludwik, *Jaroszewski* Felix, *Rutkowski* Ignacy, *Karnkowski* Konstanty, *Romocki* Kazimierz *Piwnicki* Adolf, *Giziński* Adam, *Dembski* Jan, *Gadomski* Jan, *Koskowski* Florjan, *Feld* Majer.

W okręgu wyborczym Lubelskim wybrani zostali w dniu 12 (24) września r. b. do rady powiatowéj Lubelskiéj na członków: ks. biskup sufragan *Baranowski* Walenty, *Illustrowski* Stanisław, *Tymiński* Jakób, *Goldwag* Moszek-Mordko, *Koporski* Ignacy; — na zastępców: *Karwowski* Antoni, *Jezierski* Feliks, *Kurowski* Józef, *Wahl* Fiszel, *Braun* Ferdynand.

W okręgu wyborczym Suwałkskim, do Rady powiatowéj Powiatu Augustowskiego, wybrani zostali na członków: *Awejde* Edward; Ks. *Żukowski* Franciszek; *Białostocki* Icek; *Kujawski* Bolesław. Na zastępców: *Lineburg* Stanisław; *Gosiewski* Antoni; *Muczyński* Karol; *Szymborski* Józef.

Z Okręgu wyborczego Łukowskiego powołani do Rady Powiatowej na członków: *Hempel* Alexy; *Komierowski* Konstanty; *Chrzanowski* Bolesław; Ks. *Radzikowski* Aloizy; *Jaźwiński* Feliks; *Hempel* Joachim; *Olędzki* Aleksander; *Blass* Icek. Na zastępców: *Szczygielski* Grzegorz; *Babski* Karol; *Dmochowski* Antoni; *Ostrowski* Józef; *Zawadzki* Józef; Ks. *Chrempiński* Maciej; *Łubkowski* Antoni; *Czyżewicz* Władysław.

W okręgu wyborczym Chmielnickim wybrani zostali na członków do Rady Powiatu Stopnickiego: *Walchnowski* Ludwik; Ks. *Wnorowski* Kazimierz; *Koziorowski* Eugeniusz; *Tański* Karol; *Rajski* Ekmil; *Sielski* Edward; *Strauch* Abraham; *Bogdański* Karol; *Łuniewski* Edward. Na zastępców: *Różycki* Erazm; *Krosnowski* Romuald; *Humnicki* Ignacy; *Borkowski* Jan; *Szymcha Pfefer*; *Wyszkowski* Cyrjak; *Bukowski* Władysław; *Fibich* Aloizy; *Szczepanowski.*

Do rady powiatowej Siedleckiej z Okręgu Siedleckiego wybrani na członków: *Wszelaczyński* Juljan; *Poleski* Sabin; *Oborski* Maksymiljan; *Rylle* Aleksander; *Izdebski* Aleksander. Na zastępców: *Kuszel* Juljan; *Szeliski* Antoni; *Lichtenberg* Berek; *Gorzechowski* Hipolit; X. Mateusz *Komorowski.*

W dniu 18 (30) Września r. b. w okręgu wyborczym Czerniakowskim, wybrani zostali do Rady Powiatu Warszawskiego, na członków: *Rossman* Ludwik; *Trembicki* Antoni; *Deskur* Stanisław; *Miecznikowski* Aleksander; *Okęcki* Adam. Na zastępców: *Mikulski* Konstanty; *Bętkowski* Leon; *Koelichen* Karol; *Ponceleus* Daniel; *Kostecki* Wincenty.

W okręgu wyborczym Szczebrzeszyńskim, do którego należy okręg sądowy Zamojski i część Tomaszowskiego, wybrano do Rady Powiatu Zamojskiego sześciu członków i tyluż zastępców. Nazwiska i imiona podane zostaną do wiadomości powszechnej, skoro Rada wyborem członków z innych okręgów, powiat składających, uzupełnioną będzie.

W dniach 18 (30) Września i 19 Września (1 Października) r. b. do składu Rady Miejskiej Warszawskiej, wybrani zostali w Cyrkule 5/6 miasta stołecznego Warszawy, na członków: *Trzetrzewiński* August; *Preyss* Aleksander; *Norwid* Ksawery; *Temler* Aleksander. Na zastępców: *Siwiński* Edward; *Siekierski* Ludwik; *Töplitz* Henryk; *Hildt* Ludwik.

W tychże dniach z Cyrkułu 9-go, powołani na członków: *Kronenberg* Leopold; X. *Boniewski* Bonifacy. Na zastępców: *Rakowski* Leon; *Jaeger* Gracjan.

Oprócz tego odbyły się wybory w okręgu wyborczym Hrubieszowskim, gdzie do miejscowéj rady powiatowéj wybrano 11tu członków i tyluż zastępców, oraz w okręgu wyborczym Wieluńskim, w którym wybrano 8miu członków i tyluż zastępców.— Nazwiska i imiona wybranych, po uzupełnieniu wyborów w innych okręgach powiaty te składających, do powszechnej wiadomości podane zostaną.

Z Petersburga, dnia 26 Września.

Depesza telegraficzna. Najjaśniejszy Pan, wyjechał z Liwadji 9-go Września o godzinie 11 i pół w nocy, statkiem parowym „Tygrys”. Przybywszy do Teodozji 10-go rano, Jego Cesarska Mość wysłuchał tam nabożeństwa w katedrze. Następnie oglądał szpital wojskowy, muzeum i szkołę Ormiańską Chalibowa. O godzinie 8-ej po najpomyślniejszej żegludze, Najjaśniejszy Pan przybył do Kerczu. Dnia 11-go rano, Jego Cesarska Mość odbył przegląd Wileńskiego pułku piechoty, oglądał fortyfikacje, zwiedził katedrę, muzeum i pensję żeńską, a zaraz potem w południe, odpłynął do Tumania, w celu odwiedzenia części Kaukazu.

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Komitetu Ministrów, dnia 25-go lipca, Najwyżej rozkazać raczył: aż do czasu zatwierdzenia nowych przepisów o przemyśle rzemieślniczym, nie dzielić rzemieślników i mieszczan na oddzielne gminy co do opłaty podatków i spełniania innych obowiązków w tych miastach, osadach i miasteczkach, gdzie podział ten, do obecnego czasu, nie został dokonany.

— Rozkazem Cesarskim z dnia 1-go Września, Jenerał-Lejtnant Książę *Bebutow 2-gi*, który zostawał przy zmarłym Jenerał-Adjutancie Księciu Gorczakowie, Główno-dowodzącym 1-szą Armją, mianowany został Komendantem Placu m. Warszawy, z pozostawieniem w piechocie Armji.

— Nowa kolej żelazna pomiędzy Rygą a Dynaburgiem, została otwartą, dnia 12 (24) Września

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Uprawnienie Żydów. Zaprowadzony w roku 1808 do Księztwa Warszawskiego, kodeks Napoleona, zapewniał wszystkim krajowcom używanie praw cywilnych (art. 8), co nawet do cudzoziemców rozciągnął (art. 11); ówczasowa Ustawa zasadnicza orzekała, że wszystkie wyznania religijne są wolne, (art. 2) i że wszyscy obywatele są równi przed obliczem prawa, oraz, że stan osób jest pod opieką Trybunałów (art. 4).

Dekret króla saskiego z d. 19 Grudnia 1807 r., w rozwinięciu pomienionej ustawy, postanowił, że ma być uważany jako obywatel Księstwa Warszawskiego, każdy zrodzony na ziemi tegoż Księztwa i każdy od lat 10-u w kraju zamieszkały i język polski posiadający (art. 1).

Utrata praw cywilnych i politycznych mogła tylko być skutkiem wyroków sądowych.

W takim stanie prawodawstwa nastały wówczas co do żydów wyjątkowe urządzenia.

Minister Sprawiedliwości Księztwa Warszawskiego w raporcie swym do króla Saskiego Księcia Warszawskiego z d. 4 Kwietnia 1808 r., wyraził co następuje:

„Nowe prawo ustanowione we Francji, tymczasowo zdaje mi się, iż mianowicie dla naszego kraju byłoby potrzebne. Nieszczęśliwy sposób wychowania żydów naszych, sprawuje, iż zmłodu jedynie aplikując się do oszukaństwa, staje się to dla nich nałogiem, potrzebą, a źródłem zguby dla poddanych (Księztwa). Byłoby mojem zdaniem, żeby to prawo tymczasowe przez 10 lat trwać mające, rozciągnąć na Księztwo Warszawskie, z ostrzeżeniem cofnienia jego, jeżeli Izraelici odmienią przez ten czas obyczaje swoje. Jestem zdania, iż jest nawet teraz nietylko z powyższych względów potrzebnem, ale oraz, żeby kwestja uznania ich za obywateli, czego się dopominają, na jakiś czas zatrzymaną została. Poddani W. K. Mości wdzięcznie to zapewne przyjmą, nie miłoby im było być współobywatelami, z tymi, którzy z nimi, przez swoją religją w żadne związki towarzystwa nie wchodzą, przykro byłoby widzieć się porównanymi z tymi, którzy cały swój dowcip poświęcają jedynie oszukaniu i z tego najpryncypalniejsze czynią rzemiosło.”

Prawo we Francji wydane, do którego odwołuje się Minister w przywiedzionym raporcie, dodając, iż w kraju naszym byłoby potrzebne, był to Dekret Cesarza Napoleona z d. 17 Marca 1808 r., przez który, żydów we Francji zamieszkałych, poddano pewnym ograniczeniom co do wypożyczania pieniędzy, co do prowadzenia handlu i zarobków spekulacyjnych, co do zyskiwania wpisów hypotecznych, co do zawierania umow i pożyczania na zastawę. Nadto w Departamentach niektórych mianowicie Nadreńskich, żydom tamże podówczas nie zamieszkałym, osiadanie wzbronionem zostało, z wyjątkiem wszakże co do tych żydów, którzyby tam własności ziemskie nabywali. Wszystkie te ograniczenia postanowiono we Francji na lat 10, z zastrzeżeniem odnowienia tego prawa, w razie uznanej potrzeby.

Na skutek wyż rzeczonego przedstawienia Ministra Sprawiedliwości, Król Saski Książę Warszawski, wydał dnia 17go Października 1808 r. dekret, którego artykuł 1-y rozporządza co następuje:

„Mieszkańców w Księztwie Naszem Warszawskiem osiadłych, wyznawających religją Mojżesza, zawieszamy w używaniu *praw politycznych*, na przyszłość służyć im mającym do lat 10-ciu. W nadziei, iż przez ten czas zniszczą w sobie odróżniające ich tak bardzo od innych mieszkańców znamiona.”

W tym samym czasie i na przedstawienie tegoż Ministra, wydany został d. 19go Listopada 1808 r., dekret następującej osnowy:

„Na przełożenie Ministra Sprawiedliwości, przedstawione Nam przez Radę Stanu pod d. 15go teraźniejszego miesiąca, upoważniamy pomienionego Ministra, do dania odpowiedzi Trybunałom, na uczynione do Niego zapytanie: czyli żydom dozwolone jest kupowanie dóbr na dziedzictwo? iż wolność tę nabywania, pod powyższym tytułem dóbr przez żydów, do dalszej Naszej decyzji zawiesiliśmy.”

Tym sposobem za Księstwa Warszawskiego, z powołaniem się na prawo francuzkie z r. 1808 o żydach, postanowiono o nich, czego dekret francuzki nie zawiera, to jest zawieszenie ich na lat 10 w używaniu praw politycznych, zaś nienaruszone przez ten dekret, a w niektórych razach, jako warunek osiadania, wymagane nabywanie dóbr ziemskich, na zakaz nabywania zamieniono.

Żaden z pomienionych dekretów Króla Saskiego, nie był umieszczony w Dzienniku praw.

Dekret z dnia 19go Listopada 1808 r. o niemożności nabywania dóbr, nie jest wydany sposobem prawa, ani urządzenia ogólnego dla kraju, lecz sposobem reskryptu, mieszczącego odpowiedź na zapytanie Trybunałów, przez Ministra Sprawiedliwości, do decyzji Króla przedstawione.

Z tego wszystkiego wyniknęła co do uprawnienia żydów dwoistość i sprzeczność w krajowem prawodawstwie; nadane im jako krajowcom, ogólnemi ustawami, prawa obywatelskie i cywilne, niebyły uchylone żadną należycie ogłoszoną ustawą, którąby ogół mieszkańców, a ztąd i żydów obowiązywała; z drugiej zaś strony, przez polecenia wydane do Trybunałów i Notarjuszów odjęta im była możność używania części służących im praw cywilnych, a mianowicie wykonywania w kontraktach urzędowych prawa nabywania dóbr, oraz opieka Sądownictwa krajowego nad wykonywaniem tegoż prawa.

Żydzi Księztwa Warszawskiego, powołując się na art. 4 Ustawy zasadniczej, w prośbie do ówczasowej Rady Stanu, upomnieli się o swoje prawa. Minister Sprawiedliwości Księztwa Warszawskiego w mcu Lutym 1809 r. odpowiedział im, między innemi co następuje:

Nie zaprzeczona jest prawda, że przed obliczem prawa wszyscy mieszkańcy Księstwa są równi; Monarcha nasz w sprawiedliwości swojej inaczej nie dopuści, lecz równość w oczach prawa co do własności osobistych, co do majątku, nie czyni obywatelami; wielu ma z mieszkańców prawo do obywatelstwa, za udowodnieniem zyskiwać go może, lecz mieć prawo żeby być obywatelem, nie jest jeszcze to samo co nim być w istocie; dowodem są listy obywateli formowane w całem Księstwie. Każdy usprawiedliwiał się z powodów, na mocy których żądał mieć ten zaszczyt; Podprefekt, Prefekt, Minister, sprawdzali, Senat roztrząsał i powagą swoją przyznawał lub odrzucał,— wiele na tem krajowi zależy, żeby ci tylko posiadali zaszczyt bycia obywatelami, którzy wierni królowi, ten kraj jedynie za ojczyznę swoją uważają. Czy wyznawcy prawa Mojżeszowego, zgodnie z wyznaniem swojem mogą ten jedynie kraj uważać za Ojczyznę? czy nie pragną zawsze wrócić do Ojczyzny przodków swoich? i te, w których się znajdują kraje, nie uważają jako miejsce wygnania? Czy wyznawcy Mojżeszowi z tegoż prawie powodu, iż obcemi się czują w każdym kraju, mogą w jakie ścisłe związki towarzyskie wchodzić? Wieleż upłynęło wieków, a jednakże zawsze jednostajnie za lud jednego kraju chociaż mieszkający w różnych, uważają się, i choćby im nadany gdzie był zaszczyt obywatelstwa, uważaliby ten tytuł za obcy czując się z przekonania ludem oddzielnym.”

W zapadłych jak się wyżej rzekło postanowieniach żadna zmiana za Księstwa Warszawskiego nie zaszła; oprócz tego wydane zostały dekreta zabraniające żydom mieszkania w niektórych częściach Warszawy oraz niektórych innych miast. Przywileje wielu miast Królestwa *de non tolerandis judaeis* w swej mocy utrzymano.

Pod rządem Królestwa Polskiego Namiestnik Krolewski wydał dnia 13 Września 1817r. reskrypt następującej osnowy:

„Mając sobie doniesionem, iż Magistratury sądowe i szczególni urzędnicy tegoż wydziału,, uważają za nieobowiązujące te dekreta przez Króla IMć Saskiego, jako b. Księcia Warszawskiego wydane, które w Dzienniku Praw umieszczonemi nie są, przyjmują urzędowe tranzakcje, których zawieranie o przedmioty względem pewnej klasy mieszkańców, przepisy trwającej ustawy zabraniają; zważywszy, iż działanie takowe, wbrew woli rządu, stawa na zawadzie w przywiedzeniu do skutku zamiarów jego, ogół dobra kraju na celu mających, wzywamy przeto Komisję Rządową Sprawiedliwości, ażeby niezwłocznie oznajmiła wszystkim Magistraturom i urzędnikom Wydziału sądowego, iżby ci, wszelkie dekreta Króla IMć Saskiego lubo w Dzienniku Praw umieszczone, lecz które późniejszemi postanowieniami uchylonemi nie zostały, jak inne prawa rzeczonym Dziennikiem ogłoszone, za zupełnie obowiązujące uważając, postępowania swe ściśle do tego zastosowały”.

Na skutek takiego polecenia Komisja Rządowa Sprawiedliwości wydała pod d. 26 Października 1817 r. odezwę do sądów Królestwa, lecz zarazem pod d. 28 Września t. r. odniosła się do Namiestnika raportem, w którym, między innemi przedstawiła: „iż kontrakt prywatny na piśmie zrobiony, równie jest ważnym jak kontrakt przed Notarjuszem zawarty, że zatem zapobieżyć temu nie można, aby żydzi bez użycia Notarjusza lub spisania tranzakcji dóbr nie kupowali i do possesyi nie wchodzili; że prawo staje się obowiązującem dla publiczności jedynie przez ogłoszenie go, że to co się Sądom oświadczy, nie dojdzie do wiadomości publicznej; że wątpliwość nie jest rozwiązana, jaka wypływa z dekretu Królewskiego d. 19 Listopada 1808 r. „wolność kupowania dóbr”, czyli te wyrazy stosują się do dóbr ziemskich tylko, lub oraz do domów i posesji miejskich, którą to wątpliwość Rada Ministrów Królowi Saskiemu przedstawiła, z opiniją: iż posesje miejskie nie są objęte powyższym dekretem; że nie masz ogólnego urządzenia stosującego się do posesji miejskich, bo tylko były urządzenia szczególne względem miast Wschowy i Warszawy. Przewidzieć więc można, iż wykonanie dekretów Króla Saskiego różnych dozna trudności. Te tedy przyczyny Komisja Rządowa Sprawiedliwości przytoczywszy, wystawia potrzebę, aby przyspieszonem było stałe urządzenie żydów i ogłoszonem w formie prawa”.

We Francji, Gdy Dekret Cesarza Napoleona, wzięty niegdyś za powód do owych wyjątkowych o żydach urządzeń w Księstwie Warszawskiem, po upływie lat 10, to jest w roku 1818 wznowiony nadal nie został, żydzi dostąpili tam zupełnego używania praw cywilnych. Wprawdzie podówczas podane były petycje do francuzkiéj Izby Deputowanych i do Izby Parów o przedłużenie na czas dalszy zakazów Dekretem z roku 1808 objętych, lecz żądania te, jako z przepisami ustawy zasadniczéj i z postępem społeczeństwa niezgodne, bez skutku pozostały.

W naszym kraju także, Dekret Króla Saskiego z r. 1808 zawieszający żydów na lat 10 w używaniu praw politycznych, po upływie czasu tego przedłużony nadal nie został. Reskrypt Namiestnika z roku 1817 uznający moc obowiązującą obu Dekretów Króla Saskiego, nie zawiera żadnego przedłużenia zakreślonych lat 10. Tym sposobem, zawieszenie żydów w używaniu praw politycznych, w prawnem znaczeniu wzięło koniec z dniem 17 Października 1818 r.

W r. 1825 uchwalona została I Księga nowego Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego; artykuł jéj 16 orzeka, iż żydzi używać będą praw cywilnych, od których używania przez postanowienia Królewskie lub Namiestnika Królewskiego nie znajdą się wyłączonymi. Tym sposobem Dekret Króla Saskiego, zabraniający żydom nabywania dóbr ziemskich, pozostał w swéj mocy; wszakże szczególnemi postanowieniami, między innemi, na rzecz braci Epstejnów, pozwolenie nabywania dóbr nieruchomych, pod pewnemi warunkami, z osobna udzielonem było. Co do możności zamieszkania żydów, do da-

wniejszych w téj mierze ograniczeń, przybyły jeszcze nowe.

Pod względem uznania na rzecz żydów praw politycznych, czyli obywatelskich od r. 1818 im prawnie służących, ważnym pomnikiem prawodawstwa krajowego, jest Ukaz o wyborach do Rad Powiatowych i Miejskich, którego art. 1 stanowi: iż poddani Królestwa Polskiego, po polsku czytać i pisać umiejący, bez różnicy wyznania i stanu, należą do wyborów, a wedle art. 22 tegoż Ukazu, Członkowie Zgromadzeń wyborczych są także wybieralnymi w warankach oznaczonych.

Ogólne urządzenia stanu żydów, już za Księstwa Warszawskiego zapowiadane, i o których potrzebie przedstawiła Komisja Rządowa Sprawiedliwości w r. 1817 przy owém upomnieniu Trybunałów o Dekretach Króla Saskiego, nie przyszły do skutku; ustanawiane w tym celu z różnych Władz Komitety, także nic stanowczego nie osiągnęły: być też inaczéj nie mogło; albowiem szło w tém wszystkiem o rozwinięcie wyjątkowego względem żydów prawodawstwa, które w każdym szczególe napotykało trudności w obowiązującem powszechném prawie krajowém, które w ogólnej zasadzie nadawało już żydom to, co w szczegółach i pod rozmaitemi opisami udzielać dopiero im chciano. Poprzestawano więc na dorywczych ograniczających rozporządzeniach. Między innemi, Komisja Rządowa Sprawiedliwości, na skutek doniesienia Rządu Gubernialnego Radomskiego, że jeden ze starozakonnych nabył wieś około Radomia, pod tytułem zastawy, mieszczącéj w sobie wszystkie warunki własności, reskryptem z dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1842 r. wydanym do Trybunału Cywilnego w Radomiu, poleciła ostrzedz Rejentów, aby nie przyjmowali aktów nie tylko o nabycie nieruchomości przez żydów, ale nawet o branie takowych w zastawę. Z okoliczności zaś nabycia przez żyda sposobem zastawy, dóbr Służewiec pod Warszawą, Komisja Rządowa Sprawiedliwości reskryptem z dnia 24 Października (5 Listopada) 1857 r. rozporządzenie takie co do zastawów dóbr przez żydów, ponowiła, i do wszystkich Trybunałów Cywilnych wydała. Wszakże rozporządzenia te względem zastawy, pod sterem już teraźniejszego p. o. Dyrektora Głównego, na nowo pod rozwagę wzięte zostały, skutkiem czego, Komisja Rządowa Sprawiedliwości pod dniem 13 (25) Maja r. b. wydała do wszystkich Trybunałów rozporządzenie, że: „gdy z zakazu kupna dóbr, nie wynika zakaz brania ich w zastawę, która jest umową od kontraktu kupna różną, a rozporządzenia ograniczające mieszkańców kraju lub część ich jaką, w używaniu pewnych praw, ogółowi służących, raczéj literalnie i ściśle według brzmienia Ustawy zabraniającéj, aniżeli w sposób rozciągły tłumaczone być powinny, z tych przeto powodów, w zastosowaniu się do ścisłego brzmienia Dekretu Króla Saskiego z dnia 19 Listopada 1808 r., tylko samo nabywanie dóbr nieruchomych na zupełną własność, żydom szczegółowego zezwolenia nieposiadającym, winno być do dalszéj decyzji Rządu za wzbronione uważane.”

W budowie społeczności krajowej, prawa obywatelskie mieszkańców kraju są wyższego rzędu od ich praw cywilnych; skoro więc nadana ustawa wyborcza, uznała pod względem praw politycznych, równo-uprawnienie żydów z innymi mieszkańcami kraju, ograniczenia żydów co do używania niektórych praw cywilnych tem mniej już ostać się mogą.

Gdy rząd Księztwa Warszawskiego wstępował na drogę wyjątkowego względem żydów prawodawstwa, ówczasowy Minister Sprawiedliwości, jak z przytoczonych powyżej uwag jego widzieć się daje, wyłożył następujące do tego powody: 1⁰ że żydzi pragną wrócić do ojczyzny przodków swoich, a kraj w którym są, uważają za miejsce wygnania, że czując się tym sposobem ludem oddzielnym, zachowują odróżniające ich od innych mieszkańców, znamiona i obyczaje; 2⁰ że cały swój dowcip poświęcają oszukaństwu, i z tego główne czynią rzemiosło.

Ocenić wypada te zarzuty i rozważyć, jak od pół wieku przeszło, przyjęte środki prawodawcze, działały na uprzątnienie zdrożności, przeciw którym wymierzone były.

Co do 1-go. Wiara żydów w powrót do ziemi obiecanej, jak u innych wyznań wiara w przyszłe życie, nie osłabia poczucia obowiązków społecznych. Samo zaś prawodawstwo już wykluczając żydów od dobrodziejstw społeczności krajowej, umacniać ich mogło w przeświadczeniu, że są na ziemi wygnania.

Słuszny zaś był wówczas i jest jeszcze dzisiaj zarzut, że żydzi czują się narodem oddzielnym i zachowują oddzielne swoje znamiona i obyczaje.

Wszakże prawodawstwo krajowe wyłączając ich od używania niektórych praw cywilnych, jakie nawet cudzoziemcom służą, wskazując im w miastach niektórych osobne miejsca zamieszkania, wyłączając ich od powszechnych sposobów zarobkowania, obchodziło się z niemi jako z obcym narodem w narodzie, i sprawiało to, przeciw czemu wymierzone było. Dzisiaj, w miarę jak przekonanie o potrzebie równo-uprawnienia żydów, upowszechnia się, znika już w oświeceńszej warstwie ludności żydowskiej uczucie oddzielności, i ustępuje miejsca przeświadczeniu o jedności z ludnością krajową.

Co do 2-go rzeczywiście, znaczna ilość żydów, mianowicie klassy uboższej, oddawała się i oddaje oszukaństwu, lub sposobom zarobkowania porządkowi przeciwnym, jako to: defraudacyi, doradztwu pokątnemu i t. p. Wszakże twierdzić nie można, aby działanie podstępne było wrodzoną cechą ich plemienia; nie wynika ono, jak się zdaje, z ogólnych zasad Talmudu, które co do stosunków między współwyznawcami, zalecać mają prawość i rzetelność.

Niektóre części Talmudu, a mianowicie pism późniejszych na jego zasadzie powstałych, jak Szulhan-Aruch, Hoschen-Myszpot, zawierać mają pod tym względem, co do różnowierców, prawidła niemoralne i przewrotne, lecz te, zdają się być owocem reakcyi i mściwej niechęci za doznawany ucisk. W naszym kraju, u żydów w lepszym bycie się znajdujących, widzieć się daje rzetelność i akuratność, w dotrzymywaniu umów.

Ograniczenie ludności żydowskiej kraju naszego w uczciwych sposobach zarobkowania, przy uciążliwych podatkach i opłatach, przy powiększonych przez droższą żywność i mieszkanie potrzebach, sprowadza nędzę i staje się powodem dążenia do obejścia praw, do podstępnego działania, co przy rozprzestrzenieniu swobody zarobkowania, zamienić się może w pożyteczny przemysł i idące za nim polepszenie bytu.

Mnogość wyjątkowych przepisów, robi żydów zależnymi od Urzędników, szerzy w tych ostatnich przedajność i sprowadza wzajemne skażenie jednych przez drugich, tych, przeciwko którym postanowione są dokuczliwe opisy, i tych, co nad wykonaniem urządzeń, z obowiązku czuwać są powołani.

W r. 1818, Izba Poselska w uwagach nad rapportem Rady Stanu, wyraziła między innemi, co następuje:

„Stałe uregulowanie żydów, jest zaiste najważniejszym przedmiotem. To odrębne plemię, dziś już siódmą część ludności krajowej składające, zagraża bliską zagładą tej ziemi, jeżeli rychłe i skuteczne środki przedsięwzięte ku temu nie zostaną. Lud Izraelski całkowicie odosobniony językiem, religją, prawami, obyczajem, składa rząd w rządzie, naród w narodzie, wzrasta i mnoży się, rozplenia niezmiernie i w niedługim przeciągu lat, przejdzie ludność Chrześcjańską, a jakie, z tak dziwnego w polityce zjawiska, wynikną skutki, smutno przewidywać.”

Niebezpieczeństwo o jakiem tu mowa, byłoby rzeczywiste, gdyby wzrost ludności żydowskiej w naszym kraju, szedł dalej, jako ludu od całości odosobnionego, przewadze rodowitej krajowej ludności w przyszłości groźnego. Jakoż dobro ogółu wymaga rychłego przetrawienia i assymilacji, tego obcego jeszcze z wielu miar pierwiastku, do spólnej narodowej jedności, co użyciem środków stosownych po tylu latach straconego czasu, łatwiej jeszcze jest osiągnąć w obecnym stanie wzajemnego, liczebnego stosunku obu ludności, a co z upływem nowym lat, stawać się będzie coraz trudniejszem.

Środki, jakie do tego celu posłużyć mogą, należą jedne do zakresu prawodawstwa cywilnego i politycznego, inne do urządzeń o wychowaniu publicznem, inne nakoniec, do organizacyi Zarządu wyznań. Tutaj mowa tylko jest o prawodawstwie cywilnem i politycznem, względem tego przedmiotu.

Ogólnego prawodawczego rozporządzenia, odmawiającego żydom używania praw cywilnych, nie było od czasu zaprowadzenia u nas francuzkiego prawodawstwa, ani pod rządem Księstwa, ani pod Rządem Królestwa Polskiego. Miały jedynie miejsce we względzie praw cywilnych i po dziś dzień, wyjątkowe rozporządzenia:

1. co do możności nabywania dóbr nieruchomych, na zasadzie Dekretu Króla Saskiego, jakto powyżej wyjaśnionem zostało;

2. co do możności zamieszkiwania w niektórych miastach lub ich częściach, które to ograniczenie opiera się co do 90-ciu miast w Królestwie na tak zwanych przywilejach *de non tolerandis judaeis*, a w innych miastach lub ich częściach, na oddzielnych postanowieniach Rządu; nadto we wsiach górniczych, szczególne postanowienie pobyt żydom wzbroniło. Również w pasach granicznych, od Prus i Austrji, pobyt żydom pod pewnemi tylko warunkami jest dozwolony;

3. co do możności świadczenia w Sądach względem Chrześcjan, oraz co do osobnej formy przysięgi żydowskiej.

Zdaje się już być na czasie wyjść z tych wszystkich zawiłości otwartem uznaniem i wypowiedzeniem równo—uprawnienia, którego zasadę prawa nasze mieszczą już w sobie.

Pod względem możności nabywania dóbr nieruchomych ziemskich i miejskich, projekt jaki Komisja Rządowa Sprawiedliwości pod rozpoznanie Rady Stanu przyniosła obejmować ma w sobie uchylenie objętego Dekretem Króla Saskiego, zakazu nabywania dóbr, i nabywanie takowe ogranicza warunkami przejętemi z szczególnych postanowień, pozwolenie nabywania dóbr niektórym osobom wyznania Mojżeszowego udzielających.

Oprócz tego, zamieszczone ma być w tymże projekcie, ażeby żydom nie wolno było nabywać osad cząstkowych, dopóki w tychże pańszczyzna okupem prawnym lub czynszem zastąpioną nie zostanie. Celem rozporządzenia tego, jest zapobiedz, ażeby żydzi po miastach, dzisiaj w znacznej liczbie pokątnemu doradztwu się oddający, nie wywierali przez nabywanie osad pańszczyznianych szkodliwego wpływu pod względem urządzenia stosunków włościańskich. Wszakże, zakaz ten wypadło ograniczyć do lat 10ciu, raz dla tego, że przez ten przeciąg czasu pańszczyzna w większéj już zapewne części ustąpi miejsca okupowi prawnemu lub oczynszowaniu, a powtóre dla tego, że żydzi mając otwarte przed sobą sposoby zarobkowania godziwe, pokątnemu doradztwu mniéj już wtedy zapewne oddawać się będą.

Co do swobody zamieszkiwania w miastach, przychodzą przedewszystkiem na uwagę przywileje 90ciu miast Królestwa, o wyłączeniu żydów od zamieszkiwania w tychże miastach. Przywileje te pochodzą po większéj części z czasów, w których społeczność krajowa żadnem prawem powszechnem ogół mieszkańców ogarniającem, rządzoną nie była, lecz stan każdy, lub klasa mieszkańców a nawet miejsca osobne, miały sobie nadawane szczegółowe przywileje i przepisy.

Znakomite przywileje naprzeciwko miastom, posiadał stan szlachecki, mając w ręku, z wyłączeniem stanu miejskiego, zarząd kraju, sądownictwo patrymonialne często do miast rozciągające się; z innej strony znowu, w wielu miastach ludność chrześciańska po części niemiecka, zyskiwała przywileje naprzeciwko ludności żydowskiej, za najdawniejszych czasów z ludnością chrześciańską po miastach równo-uprawnionéj. Z uznaniem zasady równości w obliczu prawa, znikły wyłączne przywileje szlachty względem miast; skutkiem uznania tejże zasady oraz zasady tolerancji dla wszystkich wyznań znikają wyłączne przywileje po miastach, ludności chrześcijańskiéj naprzeciwko żydowskiej. Ile praw wyłącznych utracają jedni względem drugich, tyle, a nawet znacznie więcej, wszyscy razem na równo-uprawnieniu, na podniesieniu ogólnego bytu społecznego zyskują.

Czyny dokonane o wartości tych zawiłych wyłączeń, dawno orzekły. W 90-ciu miastach posiadających przywileje *de non tolerandis judaeis*, ludność chrześciańska wynosi przeszło 140,000, zaś ludność żydowska przeszło 70,000. Tym sposobem ludność żydowska w miastach, w których wedle osnowy przywileju, wcale znajdować się nie powinna, dochodzi połowy ludności chrześciańskiej, a trzeciej części całkowitej ludności. Utrzymanie wyłączeń co do zamieszkania, staje się tylko narzędziem ździerstwa i nieprawnych zysków dla ludzi, od których klassa wyłączeniami dręczona, wyzyskiwać musi to, co już z prawa powszechnego należy się. Dla tego to już w r. 1854, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, wnosiła projekt uchylenia przywilejów pomienionych, co do nieosiadania żydów po miastach, który wszakże do skutku nie przyszedł, gdyż z innej strony uważano: „że starozakonni ze stanu odosobnienia jeszcze nie wyszli, i że reforma żydów koniecznie potrzebna, ale reforma radykalna i poprzedzić ją musi porównanie żydów w wszelkich prawach z chrześcianami.”

Ograniczenia żydów co do świadectwa w sprawach kryminalnych, opierają się na §§ 335 i 357 Pr. Krym. Pruskiej i w duchu tego co się wyżej wyłożyło, powinny uledz zmianie. Co się tyczy formy przysięgi dla żydów, ta, co do części swej religijnej, jest obecnie prawie bez zmiany taką, jaka ustanowiona została Statutem Króla Polskiego Alexandra z roku 1505 (znajduje się ona w Voluminach legum Tom I. str. 337 w oryginale łacińskim, a w Inwentarzu Ładowskiego na str. 577 w tłumaczeniu polskiem). Według Czackiego, pochodzi ona z praw dawnych Węgierskich i Czeskich. Przepełniona jest zaklęciami, które w połączeniu z obrządkami jakich prowadzący do przysięgi domagać się może, poniżają znaczenie i godność tego aktu religijnego. Projektowane jest jej zastąpienie inną formą, mającą uczynić akt ten prostszym a zarazem uroczystszym i zapewnić mu poszanowanie w samym przysięgającym i w otaczających go osobach.

Niemałą zaporą do zniesienia rozdziału, jest u żydów kraju naszego używanie w czynnościach życia cywilnego, języka hebrajskiego i żydowsko-niemieckiego, oraz pisma hebrajskiego. Zaradzić temu można odpowiednim przepisem, orzekającym że na przyszłość, czynności w tych językach spisywane będą nieważne.

Za przyznaniem żydom praw obywatelskich czyli politycznych, obok nałożonego już na nich prawami obowiązku pełnienia służby wojskowej, zarówno z innymi mieszkańcami kraju, idzie samo przez się, przypuszczenie ich do urzędów, a zachodzić mogące w kraju naszym szczegółowe rozporządzenia, wzbraniające im przystępu do urzędowań, na właściwej drodze uchylone być powinny.

W Wydziałach Sprawiedliwości i Oświecenia nie mają miejsca szczegółowe wyłączające przepisy i nic zatem nie zdaje się tamować żydom, ogólnie przepisane kwalifikacje posiadającym, przystępu do pełnienia obowiązków Pisarzy Aktowych, Rejentów, Urzędników Stanu cywilnego wyznań niechrześcijańskich, Obrońców Sądowych i Sędziów, ani też pełnienia obowiązków Nauczycieli i Proffesorów w jakichkolwiek Zakładach Naukowych.

Co się tyczy wyłączenia żydów od urzędów w Wydziale Spraw Wewnętrznych, te miały dotąd miejsce co do posad: Budowniczych, Jeometrów, Starszych zgromadzenia kupieckiego, Urzędów w cechach i zgromadzeniach rzemieślniczych, nakoniec Ławników i Urzędów Municypalnych, a w Wydziale Skarbowym, co do urzędów Radców handlowych w Banku.

Czy zaś wyłączenia te w Wydziałach Wewnętrzym i Skarbowym, opierały się na szczegółowych urządzeniach, które wyraźnego zniesienia wymagałyby, czy też wynikały z ogólnej zasady zawieszenia żydów w używaniu praw politycznych, z któréj usunięciem, i te wyłączenia same przez się i bez nowego rozporządzenia, ustawałyby, wyjaśnienie i ocenienie tego nie tutaj należy. Ludność żydowska podlega także wyjątkowym opłatom i podatkom, oraz w związku z niemi będącym, ograniczeniom zarobkowania.

Każdy żyd niezamieszkały w Warszawie, płaci za przybyciem do stolicy, po 10 kopiejek dziennie, który to podatek przynosi miastu rs. 79,000 rocznie. Przedmioty te zdają się należeć do atrybucji Rady Miejskiej.

Ze względu urządzeń celnych, w pasie granicznym od Austrji i Prus, mieszczącym w sobie miast samych 111, dozwolone im jest zamieszkanie pod pewnemi tylko warunkami.

Za przyjęciem zasad równo-uprawnienia politycznego i cywilnego, dążyć także należy do uchylenia podatków i opłat na część mieszkańców kraju, z uwagi na jej wyznanie religijne nałożonych, równie jak ograniczeń skrępowaniem przemysłu bardziej nieraz uciążliwych aniżeli opłaty, wszakże względy skarbowe, tudzież baczność na stan naszej ludności wiejskiej, dopóki ta oczynszowana i w środki instrukcji elementarnej zaopatrzoną nie jest, mogą w tych reformach pewnego stopniowania wymagać.

Obok ustawy o Sądach gminnych i o zniesieniu pańszczyzny za wynagrodzeniem, po dokonanem już uprawnieniu żydów co do praw obywatelskich przy wyborach, za przywróceniem tej części mieszkańców Królestwa do używania praw cywilnych, znalazłoby się ziszczone w naszym kraju drugie już dobrodziejstwo którego początkowaniem Kazimierz Wielki przekazał imię swe wdzięczności chłopów i żydów, a pamięci narodu. Powołanie po Kazimierzu jednych i drugich do zupełnego udziału w naszéj społeczności, niedola czasów późniejszych zwichnęła i zatam owała.

Znakomity nasz prawoznawca Tadeusz Czacki, tak mówi o opiece przez Kazimierza Wielkiego, żydom dawanej: „Nienawiść nazwała tego dobroczyńcę kraju, Asswerem. Wielu zapewniało, że Kazimierz wyższy nad wiek, któremu panował, podnosił miasta, handel ubezpieczał, usuwał ucisk przez możnych rozbójników zrządzany.... W półpięta wieku po jego ustawach, sądzić się godzi bezstronnie o ludziach, dla których pisano prawa, i o człowieku, który je wydał. Kraj nasz obfity a nie ludny, potrzebował przemysłu; żydzi wycinani w Niemczech w czasie powietrza 1349 r. przenosili do nas swoje bogactwa. Handel pieniędzmi był w ich ręku. Chrześcijanin dotknąć się go jeszcze nie śmiał. Dwa miasta, (oba żydami osiadłe) jedno pod Krakowem, drugie niedaleko Lublina noszą jego imię. Drugie jeszcze i dzisiaj składem spichlerzów sławne, miało wysyłać na morze Baltyckie ziemiopłody, a pierwsze dostarczać rzemieślników, którzy przerobieniem produktów, powiększoną okazywali cenę. Godzi się nawet wierzyć, że ogromne dawali obcy żydzi sumy, które stawiały Króla w sposobności, liczne podnosić miasta. Kupiec chrześcijanin nie sarkał na Izraelitę, a kiedy handel kwitnął pod cieniem wolności, chrześcijanin w kościele, żyd w szkole, błogosławił niebu za jedną ojczyznę i za równą sprawiedliwość.”

Obu ludów błogosławieństwa po Kazimierzu, odziedziczy łaskawie panujący nam Monarcha.

Gdy wszakże rząd znosząc zawiłe i krępujące opisy, przypuszcza żydów do zupełnego udziału w dobrodziejstwach prawa powszechnego, tembardziej od żydów żądać może i powinien, ażeby dążeniu temu do porównania ich z innemi krajowcami, własnem także szczerem usiłowaniem odpowiedzieli, ażeby przy zupełnej swobodzie wyznania swojego religijnego pozbyli się wszystkiego, coby w ich księgach tchnęło nienawiścią i przewrotnością zasad moralnych względem innych wyznawców, wszystkiego; coby z ich strony cechowało, mianowicie naród w narodzie i rząd w rządzie; prawodawstwa oddzielnego o stosunkach cywilnych, oraz odrębnego w tychże stosunkach, sądownictwa Rabinów.

W tym celu, potrzebne są urządzenia stosowne o wychowaniu żydów, mianowicie elementarnem, oraz organizacja Zwierzchności Konsystorjalnéj wyznania Mojżeszowego, w miejsce teraźniejszych Dozorów Bożniczych, które powyższym potrzebom i obecnym stosunkom mieszkańców wyznania Mojżeszowego do całości kraju, nie odpowiadają, sprzyjają we względzie prawodawstwa dążeniom odrębnym, a mianowicie powadze prawa i sądownictwa krajowego, w przedmiocie małżeństw i rozwodów, opór stawiają.

Bezwątpienia przełożenia w tych wszystkich przedmiotach, w swym czasie uczynione zostaną.

Dokonaniem wskazanych tu reform, otworzyć się może pod wielorakim względem, źródło poprawy naszego społeczeństwa. Uzacni się prawodawstwo pozbywając się sprzeczności rozporządzeń rozmaitych szczegółowych, z uznanemi głównemi zasadami; niezgodności bezustannych wyjątków z postanowionemi ogólnemi prawidłami, która to sprzeczność i niezgodność uszanowanie prawa podkopuje; uzacni się z jednéj strony liczna część mieszkańców kraju, dotąd byt swój naprzeciwko surowości ustaw, ciągłem prawa obchodzeniem ocalająca, z drugiéj strony, klassa, któréj część znaczna frymarczy udziałem swobód i korzyści przez prawo odmawianych; uzacni się sumienie publiczne urzetelnieniem głoszonéj tolerancji; uzacni się nakoniec w wyznaniu swem liczna część ludności krajowéj, gdy odstępując równego udziału w prawach krajowych, odosobnienia od powszechnego prawa krajowego, pod ulepszonym zarządem spraw swoich duchownych, rzetelnie się pozbędzie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Jak donosiliśmy, załatwienie wszystkich kwestij, tak ważniejszych jak i mniej ważnych, Cesarz Napoleon odroczył do swego powrotu do Paryża; dla tego z nadzwyczajną ciekawością oczekują tego powrotu, który nada więcej życia polityce i działaniom dyplomatycznym. Szczególniej zaś wzbudza zajęcie pytanie, co rząd francuzki postanowi w kwestji rzymskiej, będącej prawie kwestją życia dla Włoch.

Constitutionnel, poparł swoją półurzędową powagą, wiadomość podaną przez *Patrie*, zaprzeczającą twierdzeniom *Morning Posta*, jakoby układ co do wspólnej interwencji Francji, Anglji i Hiszpanji do Mexyku, był już bliski podpisania. Sprawa ta równie jak i inne została odroczona do powrotu Cesarza do Paryża. Przytem artykuł hiszpańskiego organu ministerjalnego, *Correspondencji*, utrzymujący że Hiszpanija, jako mająca większe krzywdy do powetowania niż Anglja i Francja, niezależnie od prowadzonych układów w celu wspólnej interwencji, będzie działać na swoją rękę, wskazuje że układy te nie tak bliskie są ukończenia.

Pruskie dzienniki donoszą urzędownie o zamierzonej podróży Króla prusskiego do Compiègne, a nawet podają przypuszczenie, że monarcha ten na jeden dzień uda się do Paryża.

Spór pomiędzy Hiszpanją a Włochami o archiwa konsulatów, przy pośrednictwie Francji, ma być w taki sposób zagodzony, że rząd hiszpański wszystkie akta odda władzom francuzkim, które znów, oddadzą je Włochom. Nie wiadomo jednak czy to klejone pojednanie długo się utrzyma.

Rozruchy w Bononji i innych miejscach Romanji, wywołane podrożeniem żywności, jeszcze nie zostały zupełnie uspokojone. Władze Bonońskie w proklamacji do mieszkańców słusznie oświadczyły, że rozruchy wcale nie zmuszą producentów do zniżenia ceny artykułów żywności, ale owszem, skutkiem niepewności targów, mogą jeszcze je bardziej podnieść w górę. Rozruchy te wskazują jawnie szkodliwe skutki braku oświaty, braku najprostszych wiadomości ekonomicznych.

Dzienniki włoskie donoszą o usiłowaniach reakcjonistów, w celu podburzenia Kalabrji, i w tym duchu komitety reakcyjne w Marsylji, Civita Vecchia i na wyspie Malcie, ciągle wysyłają nowe bandy na południowe wybrzeża Włoch.

Na konsystorzu d. 26 z. m., Papież nadał godność kardynalską 8 duchownym, a między innemi, arcybiskupowi z Chambery. Patriarcha Wenecji, otrzymałby także tę godność, ale wiadomość o jego śmierci nadeszła do Rzymu, przed zgromadzeniem konsystorza.

Zjazd Króla Pruskiego z Cesarzem Austrjackim w Wiedniu, gdzie jednocześnie mają się znajdować Królowie: bawarski, wirtemberski i saski, wskazując pewne zbliżenie pomiędzy dwoma wielkiemi niemieckiemi mocarstwami, wpłynie prawdopodobnie na zmianę gabinetu wiedeńskiego, z którego co najmniej wyjdzie p. Rechberg, jego zaś miejsce zająłby natenczas p. Buol-Schauenstein.

Reskrypt zwołujący sejm siedmiogrodzki, został przesłany do gubernjum, które na ten raz zapewne skorzysta z prawa remonstrowania. Tak zdają się przynajmniéj wróżyć znane usposobienia p. Miko stronnika wcielenia siedmiogrodu do korony Śgo Stefana.

Podróż księcia Michała Serbskiego i jego małżonki po kraju, była jakoby ciągłym pochodem uroczystym. Oznaki radości i zapału okazywane przez mieszkańców, dowiodły, że obrał właściwą drogę w swej polityce.

Depesza Księcia Gorczakowa do Pana Stoeckl, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego Rossyjskiego w Waszyngtonie.

St. Petersburg, 28 Czerwca 1861 r.

„Panie,

Od samego początku starcia, które rozdziela Stany Zjednoczone Ameryki, byłeś Pan wezwany do oświadczenia rządowi związkowemu współczucia, z jakim Dostojny nasz Monarcha śledził rozwój przesilenia naruszającego pomyślność i istnienie Związku.

Cesarz ubolewa, że nadzieja rozwiązania tej kwestji na drodze pokoju nie urzeczywistniła się, i że obywatele amerykańscy z bronią w ręku gotowi są do rozpoczęcia w swém własném kraju wojny domowéj, najstraszniejszéj klęski społeczeństw politycznych.

Od ośmdziesięciu lat swego istnienia związek amerykański winien niepodległość, rozwój i postęp, zgodzie swych członków, uświęconej, pod skrzydłem opiekuńczém swego twórcy, przez instytucje, które umiały pogodzić związek z wolnością. Związek ten był płodny w skutki. Przedstawił on światu widok bezprzykładnéj w dziejach historyi pomyślności.

Byłoby opłakaném żeby po tak stanowczém doświadczeniu, Stany Zjednoczone zostały pociągnione do zerwania uroczystéj ugody, która do dziś dnia tworzyła całą ich potęgę.

Pomimo różnicy ich konstytucyi lub ich interesów, a może nawet właśnie z przyczyny tej różnicy, Opatrzność zdaje się ich wzywać do ściśnienia węzła tradycyjnego będącego podstawą i warunkiem ich istnienia politycznego. W każdém razie, poświęcenia jakie zrobią do jéj utrzymania, niczém nie są w porównaniu z temi, które by sprowadziło ich rozwiązanie. Połączeni, uzupełniają się rozdzieleni, paraliżują się.

Walka, która na nieszczęście się rozpoczęła, nie będzie mogła się przedłużyć nieskończenie, ni doprowadzić do zupełnego zniszczenia jednego z dwóch stronnictw. Prędzej czy późniéj trzeba będzie przyjść do jakiegokolwiek układu, któryby pozwolił na wspólne istnienie różnorodnych interesów obecnie walczących.

„Naród amerykański dałby więc dowód wielkiéj mądrości politycznej, szukając wspólnie podobnego układu, nim niepotrzebny rozlew krwi, płonne marnowanie sił, bogactwa publicznego, gwałty i wzajemne odwety, nie utworzą przepaści między dwoma stronnictwami związku i doprowadzą nareszcie do ich wspólnego wycieńczenia i do zniszczenia niepowetowanego ich potęgi handlowéj i politycznej.

Nasz dostojny Monarcha nie może przystać na tak opłakane przewidywania. Jego Cesarska Mość pokłada zaufanie w praktycznym zdrowym rozsądku obywateli związku, tak dokładnie pojmujących swe własne interesa.

Jego Cesarska Mość wierzy, że członkowie rządu związkowego i ludzie wpływu obydwóch stronnictw postarają się skorzystać z każdej sposobności i połączą wszystkie usiłowania, aby uśmierzyć wzburzenie namiętności.

Nie ma tak interesów przeciwnych, którychby nie można pogodzić, pracując z gorliwością i wytrwałością w duchu sprawiedliwości i umiarkowania.

Jeśli w kole pańskich stosunków poufnych, pańskie zdania i rady mogą doprowadzić do tego skutku, odpowież pan życzeniom Jego Cesarskiej Mości, poświęcając ku temu wpływ osobisty jaki mogłeś pan nabyć przez długi swój pobyt w Waszyngtonie i poważanie jakie musi być przywiązane do pańskiego charakteru, jako reprezentanta monarchy ożywionego uczuciami najprzychylniejszemi względem związku Amerykańskiego.

Nie jest on jedynie w naszych oczach niezbędnem żywiołem równowagi polityki powszechnej. Stanowi on jeszcze naród, dla którego Najjaśniejszy Pan i Rosja cała, okazują najprzyjaźniejsze zajęcie, dla tego, że te dwa kraje, położone na dwóch krańcach świata, jeden i drugi w okresie postępowem ich rozwoju, zdają się być powołanemi do solidarności naturalnéj interesów i sympatji, których już sobie dali wspólnie dowody.

Nie chce tu dotykać żadnej z kwestij rozdzielających Stany Zjednoczone. Nie możemy rozsądzac tych sporów. Uwagi poprzednie, nie mają innego celu, jak okazanie najżywszej troskliwości Cesarza, w obec nieszczęść, które zagrażają związkowi amerykańskiemu i szczerych życzeń Jego Cesarskiej Mości dla utrzymania tego wielkiego dzieła, tak pracowicie wzniesionego i które się zdawało tak bogate w przyszłość."

„W tej to myśli, wzywam Pana, abyś zapewnił, tak członków rządu związkowego jako i osoby mające wpływ, z któremi znajdziesz się Pan w styczności, że w każdem razie, związek amerykański może liczyć na szczere współuczucie naszego dostojnego monarchy w ważnym przesileniu przez które dziś przechodzi.

Przyjm Pan i t. d.

(podpisano) Gorczakow.

Austrja.

Wiedeń 26 Września. Jenerał-feldzeugmeister Benedek miał dziś posłuchanie u Cesarza, poczem udał się pociągiem rannym do Werony, aby objąć naczelne dowództwo w królestwie Lombardzko-Weneckim, a Karyntji, Krainie, Tyrolu i w krajach nadbrzeżnych.

Cesarsko-Królewski poseł przy dworze Kurheskim, hr: Władysław Karnicki, powołany do Wiednia – dziś przybył.

Wideńska *Presse* donosi, jako „ważną nowinę" która *Wandererowi* udzieloną została, że kroacka kancelarja przydworna z kancelarją węgierską po niemiecku korrespondencją prowadzi.

Peszt 27 Września. Wczorajszy tumult uliczny powstały w skutek skonfiskowania prywatnej osobie tytoniu, nie ponowił się i dziś panuje zupełna spokojność.

W „Surgöny" czytamy, że reskrypt Królewski dotyczący sejmu Siedmiogrodzkiego wysłano do Klauzenburga, gdzie w Sobotę ogłoszonym zostanie. Sejm zwołano na dzień 4 Listopada do Karlsburga.

— Komitet ustanowiony w izbie deputowanych do pierwotnéj narady o sprawach wyznań, oświadczył się za równością praw politycznych wszystkich obywateli, bez względu na ich wyznania religijne, mianowicie popierał równouprawnienie do zamieszkania we wszystkich częściach państwa, przypuszczenia do urzędów publicznych, nabywania własności ruchoméj i nieruchoméj. Głosowali za projektem członkowie Komitetu Dr. Mühlfeld, Dr. Giskra, Schreider, baron Riese-Stalburg i Hassmann; przeciwne projektowi były głosy biskupa Jirsik, biskupa Litwinowicza, barona Pillersdorff, opata Eder i hrabiego Belcredi; zatem pięć głosów przeciw pięciu, głos więc Dra Smołki, który prezyduje w tym komitecie, przeważył na stronę partji liberalnéj. Po ostatniéj naradzie która ma jutro nastąpić, będzie odczytany cały projekt prawa, zredagowany przez Dr. Mühlfeld. Kilka więc jeszcze dni upłynie, zanim projekt do izby wniesiony zostanie.

Francja.

Z Paryża, 27 Września. Korrespondent *Independance Belge* podaje następne szczegóły o przygotowywaniach dla Króla pruskiego. Cesarz, Cesarzowa i Cesarzewicz przybędą do Compiègne 5-go Października, oczekując na zapowiedziany na 6-y t. m. przyjazd Króla pruskiego, który zabawi do 8-go. Podczas tego krótkiego pobytu będzie wielki obiad, polowanie z chartami i widowisko sceniczne. Królowi pruskiemu będzie towarzyszyć tylko sześciu adjutantów, dwór Cesarza i Cesarzowej będzie liczył tylko 14 osób, oprócz służby łowieckiej. Tym sposobem miałoby charakter bardzo przyjacielski, bo dotąd niema mowy o zaproszeniach, co jednakże może ulegnie zmianie. Podług innych jednak źródeł nic jeszcze stanowczo nie jest postanowione i w teatrze Opery na każdy wypadek, przygotowują przedstawienie „Alcesta" Glücka i uczą się kantaty monarchy i narodu niemieckiego.

Król holenderski, ma przybyć zaraz po wyjeździe Króla pruskiego, a Król duński zaś, jak wiadomo nie przyjedzie wcale w tym roku.

P. Walewski powrócił już z Biarritz i przywiózł z sobą znaczną liczbę dekretów i projektów do praw wypracowanych w czasie pobytu Cesarza w willi „Eugenie". Jednakże Cesarz załatwienie nawet drugorzędowych kwestji, tak jak i kwestji wyprawy do Mexyku, odroczył do powrotu swego do Paryża. Z innych źródeł wszakże donoszą, że ministerstwo marynarki otrzymało polecenie przygotowania statków do wyprawy do Vera Cruz, która nie będzie miała tak wielkiego znaczenia, jakie jej przypisują w Hiszpanji.

Zapewniają, że bank nie chciał podnieść eskonty 6%, ażeby zbyt gwałtownie niewpłynąć na bieg interessów, ale, że wkrótce będzie zmuszony podnieść tak eskonto. Komisja obwarowania wybrzeży od napadu, pod prezydencją jenerała Frossard, zastępującego marszałka Niel, ukończyła swą pracę przynajmniej co dotycze wybrzeża od Nicei do Tulonu, i teraz ma zbadać wybrzeża Oceanu, dla dalszego prowadzenia swych działań.

Paryż dziś żywo był zajęty wczorajszym wypadkiem na kolei żelaznej północnej, którego skutkiem, podług najskrupulatniejszych obliczeń jest pięciu zabitych. Oprócz tego siedm osób otrzymało znaczne, a może śmiertelne poranienia. Gdyby nawet, niepowetowane w każdym razie straty, były nieliczne, odpowiedzialność w każdym razie spadałaby na administrację, tym bardziej, że oddawna obowiązała się ona zbudować drugą kolej na tej samej drodze.

Prusy.

Berlin, 28 Września. Gazety ministerjalne donoszą o podróży Krola do Compiègne co następuje:

J. K. M. uda się d. 6 t. m. do Compiègne, rewizytując J. C. M. Napoleona III za przeszłoroczny pobyt w Baden-Baden. W orszaku J. K. M. znajdować się będzie Poseł przy dworze Tuleryjskim, hr Pourtalès."

Powszechna Gazeta Pruska ogłasza doniesienie przesłane przez Królewskiego posła w Chinach, z Tientsin z dnia 23 Lipca, iż układy dotyczące traktatu handlowego wkrótce zadowalniający skutek osięgną.

Gazeta Kolońska obszernie opisuje działania Komitetu mającego na celu uorganizowanie floty niemiecko-pruskiej, donosząc zarazem, że z różnych stron nadchodzą pomyślne w tym względzie wiadomości, że składki są znaczne, słowem że flota pomieniona może się stać groźną.

Elbląg, 27 Września. Na jarmark tutejszy przeznaczony głównie dla mieszkańców Żuław, sprowadzono około 2500 sztuk bydła. Wnosić należy, iż wypadek ten zachęci gospodarzy, aby w przyszłości zwracali więcéj uwagi na hodowanie bydła tak roboczego jak i opasowego. Ceny ustaliły się z zadowoleniem zupełnem dla gospodarzy; zagraniczni kupcy wiele kupowali i dobrze płacili.

Szwajcarja.

Bern 26 Września. Gazeta Wezerska donosi, że poseł francuzki bywa codziennie w pałacu związkowym i że wczoraj po południu wręczył prezydentowi nowe dowody tyczące się zajść w Ville-la-grande.

Obecnie objeżdża Szwajcarją pan Laguéronnière.

Włochy.

Turyn, 24 Września. Król, który wyjechał wczoraj do zamku San Bossore, w bliskości Pizy, i który miał tam zabawić kilka dni, powrócił dziś w nocy do Florencyi. Sądzą, że przybycie jenerałów Della Rovere i Menabrea spowodowało powrót Króla.

We Florencji, znajduje się teraz trzech ministrów, to jest: wojny, sprawiedliwości i marynarki. Tym sposobem miała być zebrana mała rada ministerjalna dla naradzenia się nad kilku ważnemi rozporządzeniami, a nadewszystko nad wcieleniem do armii regularnej, wszystkich korpusów ochotników, które istnieją pod nazwą armii południowéj.

Niewiadomo czy Król Wiktor Emmanuel wróci do Turynu przez Bononję i Medjolan, lub czy uda się wpierw do Neapolu gdzie tak nalegająco wzywa go Cialdini. Zdaje się, że Król włoski ma zamiar odroczenia tych odwiedzin aż do Nowego-roku i całkowitego uspokojenia kraju.

Sir James Hudson przybył do Florencyi; towarzyszy mu synowiec lorda John Russella. Usiłowanie wylądowania małej wyprawy stronnictwa czynu w Fasseta wzbudza ogólne oburzenie.

Nazionne mocno się użala na intrygi mazzynistów i żąda użycia najenergiczniejszych środków przeciwko stronnictwu narażającemu Włochy.

Podług wiadomości z Rzymu, poseł Stanów Zjednoczonych zaprzecza, jakoby miał ofiarować Garibaldemu dowództwo armji związkowej.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

Londyn. Bióro Reutera podaje wiadomości z d. 19-go z. m. z New-York, że pod Leington w Missouri, miała miejsce bitwa. Jenerał Price, dowodzący skonfederowanymi, zaatakował pułkownika Muligan w jego okopach, lecz ze znaczną stratą odparty został; skonfederowani stracili 4,000, federaliśei 800 ludzi.

Paryż 29 Września, wieczorem. Podług *Patrie*, Chińczycy niepozwalają pruskiemu ministrowi mieszkać w Pekinie. Mieszkających tamże Prusaków, bierze Francja pod swoją opiekę.

Trjest, 29 Wrześ. Parostatek ze Scutari przywozi wiadomość, że pomiędzy Czarnogórcami a Turkami, prawdopodobnie do kroków nieprzyjacielskich nie przyjdzie.

Ankona, 29 Września. Wielkie wzburzenie umysłów panuje tu w skutek doznanej klęski pod Ascoli przez powstańców. Gwardja narodowa składa przysięgę. (Którzy powstańcy, burboniści czy mazzyniści? Które Ascoli, czy w Umbrji czy w Neapolitańskiem? depesza nic nie wspomina).

Rudolstadt, 24 Wrześ. Xiążę panujący Günther von Schwarzburg, zaślubił dziś pannę Maryą Schultzen. Być może, że złoży władzę w ręce następcy xięcia Alberta, ur. 1798 r., albo w ręce jego syna.

Bononija, 29 Września. Wczoraj rozpędzono burzliwe zebrania i przedsięwzięto środki, aby zapobiedz demonstracjom, które są na 30-go oczekiwane.

Król dnia 8-go Października odbędzie przegląd wojsk.

Peszt, 30 Wrześ. Wczoraj po południu kompanija wojsk obsadziła gmach komitatowy, celem zapobieżenia zamierzonemu na dzień dzisiejszy posiedzeniu komitatu. Magistrat komitatowy wczoraj wieczór doręczył nadżupanowi swe zrzeczenie się, pod warunkiem utrzymania kongregacji komitatowej. Wypadek ten nie wywołał w mieście żadnych starć i zaburzeń.

Turyn, 28 Września. Broszura ojca Passaglia o władzy świeckiej Papieża, wydana we Florencji, czyni ogromne wrażenie.

Jenerał della Rocca wyjeżdża do Konstantynopolu z nadzwyczajną misją. Zatrzyma się w Atenach dla powinszowania Królowej, że tak szczęśliwie uszła zbrodniczego przeciw niej zamachu.

Podług wiadomości otrzymanych z Romanii podróż xiążąt królewskich wzbudza największy zapał w miastach i na wsiach.

Florencja 28 Września. Kongres jeneralny towarzystw robotniczych wczoraj został otwarty. Mordini wniósł, aby stowarzyszenie zajmowało się kwestją zrzeczenia się Sardynji. Wniosek ten wywołał ogólne oburzenie i większość deputowanych zaprotestowała. Po przywołaniu do porządku, Mordini zmienił cokolwiek swój wniosek, który przyjęty był przez 72 głosy, przeciw 30. Kilka członków oświadczyło, że się wstrzymają od wotowania z powodu, iż stowarzyszenie wyszłoby po za okres swego mandatu, mającego na celu jedynie ulepszeniem stanu klassy robotniczej.

Rzym 28 Września. Na konsystorzu wczorajszym, Papież mianował kardynałami następujące osoby: Arcybiskupów z Chambery, z Burgos i z Compostelli, biskupa z Viterbo, nuncjusza Sacconi, ojca Panebianco i prałata Anaglia.

Berlin 28 Września. Gezeta powszechna pruska donosi: że Król uda się 6-go do Compiègne, dla wywzajemnienia się Cesarzowi francuzkiemu za wizytę oddaną mu przeszłego roku w Baden.

Hrabia Pourtalès będzie towarzyszyć Królowi.

Ostatnie raporta odebrane od ministra pruskiego w Tien-Tsin dają nadzieję prędkiego ukończenia układów, w celu zawarcia traktatu handlowego z Chinami.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy pochmurny, wilgotny i chłodny przy słabym północno-wschodnim wietrze; średnia temperatura dnia wynosi siedm stopni Reaumura; największe ciepło po południu 10 stopni Reaumura; o godzinie w pół do dziesiąej wieczór w stronie północno-zachodniej nieba, zorza północna w postaci łuny białej, która pomimo pochmurnego nieba widzianą była. Barometr opada, średnia wysokość jego jest 756,m41.

— Z powiatu Kieleckiego i Jędrzejowskiego, i innych okolic tamtej części gubernji Radomskiej, dochodzą nas wiadomości, iż włościanie w wielu miejsach deklarowali się na okup prawny od 1-go Października; że z wielką usilnością oddali się zarobkom, mianowicie sprzężajnym, w celu zebrania funduszów na zapłacenie prawnego okupu i że wielkie w nich daje się widzieć uspokojenie z tego, iż rząd ukazem o okupie prawnym, otworzył im drogę uwolnienia się, za opłatą, od robocizny przymusowej.

W miejscach, gdzie cena okupu wydaje im się za wysoka, zamierzają korzystać z zapowiedzianego oczynszowania z urzędu, którego różnicę od okupu dobrze pojmują.

Przejście do nowych stosunków, ułatwione tam jest jeszcze obfitością tegorocznych zbiorów, które mianowicie w okręgach: Szkalmbierskim i Proszowskim, przy korzystnych cenach zboża, dostarczą ludowi wiejskiemu środków zaspokojenia opłat czynszowych. W okręgu Szkalbmierskim, gdzie jak wiadomo, na wiosnę r. b. przed wydaniem prawa o okupie, zaszły były znaczne nieporządki, które zgodnem działaniem Władzy Sądowej i Administracyjnej, a mianowicie gorliwością i energją podsędka Szkalbmierskiego Szokalskiego, przytłumione zostały, panuje teraz zupełna spokojność.

— Komisya Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego od d. 1-go Kwietnia do 25-go Września 1861 roku załatwiła, oprócz wielu innych, następujące czynności dotyczące Osób i przedmiotów duchownych:

Wyjednała u Rady Administracyjnéj nominacje:

A. Na wyższe godności duchowne dla Osób 3-ch; mianowicie: 1) Dla ks. Karola *Zielińskiego*, na Kanonika Kaznodzieję Kapituły Katedralnéj Włocławskiej; 2) dla ks. Norberta *Sobeskiego*, na Prałata, Dziekana Kapituły Katedralnej Włocławskiej; 3) dla ks. Pastora *Stokmana*, na Superintendenta dyecezyi Ewangelicko-Augsburgskiej Kaliskiej.

B. Na beneficja w dobrach rządowych dla kapłanów 9, mianowicie:

Z Archidjecezji Warszawskiej: 1) Dla ks. Sylwestra *Bednarskiego*, na Proboszcza we wsi Chojnata.

Z Dyecezyi Sandomierskiej: 2) Dla ks. Felixa *Dunin*, na Proboszcza we wsi Wzdole; 3) dla ks. Alexandra *Malanowicza*, na Proboszcza w m. Szydłowcu.

Z Dyeczji Podlaskiej: 4) Dla ks. Leona *Korolec*, na Proboszcza w Zwoli.

Z Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej: 5) Dla ks. Szczepana *Niskiego*, na Proboszcza w Wieluniu; 6) Dla ks. Klemensa *Skupieńskiego*, na beneficium w m. Piotrkowie.

Z Dyecezji Kieleckiej: 7) Dla ks. Teodora *Tomaszewskiego*, na Proboszcza w Książnicach Wielkich; 8) dla ks. *Łapinkiewicza*, na Proboszcza w Przemykowie; 9) dla ks. Mateusza *Fiok*, na Proboszcza w Krzyżanowicach.

— Piszą z Tarnowa w Galicji, 27-go Września: Wydział miejski tutejszego magistratu podał do rządu prośbę o pozwolenie otworzenia tam czytelni dla rzemieślników. P. Starkel, z gorliwością zajął się już przedwstępnemi pracami, zebrał kilkaset tomów odpowiednich książek, zgromadził sposobem składki fundusze pieniężne do pierwszego otworzenia niezbędnie potrzebne, i uzyskał ku temu celowi od prowincjała OO. Bernardynów lokal w tamtejszym klasztorze.

— Drugi jarmark zwykły jesienny odbył się w Tarnowie pomyślnie. Kupujących było z zagranicy mnóstwo; płacono po wysokich cenach konie, których bardzo nieznaczną liczbę sprowadzono; dowodem tego, że dalsze okolice nie konkurowały i że szlachta z okolic na poprzednim jarmarku do 600 koni sprzedała i żadnych zasobów nie ma, tudzież, że nowe stada, aby były zdolne do użycia, głównie przez zimę na stajni hodują się.

— Piszą z Lipska 26 Września: Jarmark ciągle jest licznie zwiedzanym i bardzo ożywionym. Na każdej twarzy gorliwe zajęcie interesami wyczytać mozna, nigdzie nie ma śladu odrętwienia. Sprzedaż skór wczoraj się zakończyła przy bardzo dobrych cenach. Handel sukna nie idzie tak raźno, ale zdaje się że i ten nabędzie ruchu.

— Ogrodnictwo w wielu krajach a mianowicie we Francji i Niemczech przynosi wielkie korzyści. Małe francuzkie miasteczko Carailion, gdzie ogrodnictwo wielce kwitnie, sprzedało 5 milionów dyń za 1,200,000 franków. Niektórzy ogrodnicy biorą za dynie do 25,000 fr.

JURYSPRUDENCJA

Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

Dział I.szy. 1. *Z Kodeksu Cywilnego.*

1. Czy umowa za granicą zawarta, względem dóbr nieruchomych w Królestwie położonych, ocenianą być ma co do istoty, według prawa tutejszo-krajowego, lub prawa kraju, gdzie umowa nastąpiła?

Małżonkowie w Państwie Pruskiem zamieszkali, z których żona była właścicielką dóbr w Królestwie Polskiem położonych, przystępując do rozwodu, zawarli w 1819 roku w Prussach umowę przedrozwodową, mocą której żona, córce z tego małżeństwa pochodzącej, zrobiła udział z majątku nieruchomego w Królestwie, przez zabezpieczenie na tym majątku pewnej oznaczonej summy.

Następnie rozwiedziona małżonka weszła w Królestwie Polskiem w powtórne związki małżeńskie i w tych przybyło jej troje dzieci.

Po śmierci matki, pomiędzy córką z pierwszego, a dziećmi z drugiego małżeństwa powstały spory, o ów udział z dóbr nieruchomych w Królestwie, umową przedrozwodową wyznaczony.

Dzieci z drugiego małżeństwa domagały się powrotu tego udziału do massy spadkowej i utrzymywały, że matka tym udziałem część rozrządzalną przekroczyła.

W sporze tym wywiązało się pytanie:

jakie prawa, to jest czy prawa Pruskie, czy prawa Królestwa Polskiego stosować należy do wypadku.

Senat wyrzekł zgodnie z wnioskami Naczelnego Prokuratora:

że prawa tutejszo-krajowe mają tu zastosowanie, bez względu na miejsce sporządzenia umowy, a to z mocy ogólnego prawidła w art. 3-cim Kod. Cyw. Pols., stanowiącego: że nieruchomości nawet przez cudzoziemców posiadane, rządzone są prawem krajowem.

Skorzewska ⁄ Stanisławscy.

30 Października (11 Listopada) 1842 r. Wydz. II.

2. Czy akcja o zwrot wydatków na utrzymanie sieroty łożonych, jest dopuszczalną?

Powódka domagała się od pozwanego zwrotu wydatków, jakie przez jej spadkodawczynię tytułem dobroczynnym wyłożone były na koszta żywienia, utrzymania i wychowania spadkodawcy pozwanego.

Trybunał i Sąd Apelacyjny akcją tego rodzaju dopuściły, z odmiennych wszakże wychodząc pobudek.

Trybunał znalazł tu jako-kontrakt, dobrowolne interessów sprawowanie i z art. 1375 K. C. przyznał zwrot wydatków, nakazując przedewszystkiem sprawdzenie ich wysokości.

Sąd Apelacyjny upatrywał w tym wypadku analogiczny stosunek przysposabiającego do przysposobionego. Przyjął za zasadę, że sierota ma obowiązek alimentowania dobroczyńcy z mocy art. 314 K. C. P. Wychodząc z tej zasady, Sąd Appelacyjny obrachował, jaką summę byłby tym sposobem spadkodawca pozwanego dobrodziejce swej wypłacił, od czasu jak do tego posiadał możność, aż do jej śmierci i do zapłacenia takiej summy na rzecz powódki, pozwanego zobowiązał.

Senat podzielając wnioski Naczelnego Prokuratora, uważał:

że w wypadku tym nie zachodzi jako-kontrakt, bo pomiędzy uczynkiem miłosiernym, a dobrowolnem interessów sprawowaniem, nic wspólnego nie ma;

że nie ma tu również miejsca analogja z przysposobienia wywodzona, gdyż alimentowanie jest *stricti juris*, w wypadkach ściśle oznaczonych;—

że najbliższéj analogji dostarcza stosunek opieki dobroczynnej, w tym zaś stosunków poszukiwanie zwrotu nakładów na sierotę łożonych, jest z wyraźnego przepisu prawa niedopuszczalne.

Madalińska ⁄ Gorzałczyński.

29 Września (11 Października) 1842 r. Wydz. II.

BIBLJOGRAFJA WARSZAWSKA.

za miesiąc Wrzesień.

W ciągu upłynionego miesiąca, nie wiele dzieł wyszło w Warszawie, przyczyną temu, oprócz ogolnie teraz nieprzyjaznych dla literatury i handlu okoliczności, jest nadto zwykła w tych miesiącach mniejsza czynność wydawnictwa, z powodu kończenia rachunków, zamknięcia roku księgarskiego i t. p. Dopiero w późniejszych jesiennych miesiącach, działalność w tej mierze ożywiać się poczyna. Następujące przeto tylko książki ukazały się na widok publiczny:

Hugo Wiktor. *Burgrafowie, dramat w 3-ch częściach, tłómaczył Kazimierz Kaszewski. Warszawa* 1861. *Druk K. Kowalewskiego str.* 100 *w 8-ce. Cena kop.* 75.

Piękne to tłómaczenie naszego estetyka, było już raz umieszczone w Bibliotece Warszawskiej, nadto znane jest z przedstawienia na scenie teatru Wielkiego.

Zdanie sprawy z działań Komitetu Synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej za rok $18^{60}/_{61}$, *mianowicie od dnia* 1 *Sierpnia* 1860 *do dnia* 1 *Sierpnia* 1861 *r. Druk S. Orgelbranda, str.* 10, *w 4-ce.*

Bayer Julian. *Astronomia popularna. Warszawa* 1861. *Druk Banku Polskiego, str.* 81—240 *w 8 ce.*

Dzieło szacowne, które ważną i zajmującą naukę, w nader przystępnym sposobie wykłada.

Rappaport Zenon. *Pamiętniki Wampira czyli Wampir w świecie artystyczno-literackim. Obrazki, szkice, epizody, życiorysy, feiletony, zarysy obyczajowe, oraz pomniejsze komedje, drobne poezje i przekłady. Tom 2-gi, część 4-ta (ogólnego zbioru a 1-a tomu drugiego). Warszawa* 1861. *Druk braci Hindemith, str.* 70 *w 8-ce.*

Lola-Montez. Szkic biograficzny, podług najnowszych źródeł skreślony z portretem. Warszawa, 1861. *Druk braci Hindemith, str.* 31, *w 8-ce, (Odbitka z Pamiętników Wampira).*

Obie powyższe publikacje, żadnej nie wytrzymają krytyki i dla tego oprócz dawniejszych recenzji, dzienniki nasze zupełnie o nich milczą. Ciekawem to jest jednak kto je czyta?

Biblioteka rolnicza, wydawana staraniem i nakładem Redakcji Gazety Rolniczéj z wielu drzeworytami w texcie. Zeszyty 5, 6 i 7. Uprawa roślin pastewnych w Polsce i ich użytkowanie na paszę przez Zygmunta Gawareckiego, z drzeworytami. Tom 1 *str.* 260 *w 8-ce. Warszawa* 1861 *Druk A. Ginsa.*

Myśl wydawania tego rodzaju zbioru dzieł rolniczych, w języku polskim, jest bardzo chwalebna; a przedmiot umieszczony w niniejszym tomie, może być dla naszych gospodarzy użytecznym.

Kurowski Jan-Nepomucen. *O urządzaniu gospodarstw bezpańszczyźnianych, szczególniéj pod względem zaprowadzenia innego systemu rolniczego i ręcznych robotników, z jedną tablicą rycin. Warszawa* 1861. *Nakładem autora. Druk J. Wagnera str.* 188 *w 8-ce tablic 2 i spis rzeczy nienumerowany str.* 4.

Zasłużony autor w piśmiennictwie rolniczem polskiem, podejmuje jedną z najważniejszych obecnie kwestji. Doświadczenie i długoletnia praktyka na drodze teoryi, daje rękojmię, iż przedmiot nie jest błaho traktowany i zasługuje na uwagę interesowanych czytelników.

Felicja. *Modlitwy i pieśni. Warszawa* 1861. *Druk J. Psurskiego str. II i III w* 8-*ce mniejszéj.*

Maciejowski Franciszek. *Zasady prawa rzymskiego pospolitego, podług Instytucji Justyniańskich. Warszawa* 1862. *Druk K. Kowalewskiego, str. spisu prenumeratorów nieliczb. 4, liczbowanych VIII,* 641 *i nieliczb.* 6.

Jest to pierwsze w tym rodzaju dzieło w języku polskim, tak pracowicie i ze znajomością rzeczy dokonane. Tem większej zaś nabiera wartości, iż może być wielce użyteczne przy wykładach w oddziale prawnym, w mającej się otworzyć u nas Szkole Głównéj,

Wizerunki i życiorysy znakomitości tegoczesnych, zebrane z najnowszych źródeł. Nr. 5. *Abd-el-Kader. Warszawa* 1861. *Nakładem A. Dzwonkowskiego i Spółki. Druk J. Psurskiego str.* 46 *w 8-ce.*

Wydawnictwo mające na celu głównie zysk księgarski, więcéj obiecuje na tytule, niż jest w istocie, zważając iż życiorysy dotąd ogłoszonych w tym zbiorze znakomitości są po większéj części wprost z obcych języków tłómaczone.

Cicha łza Chrześcijańska. Książka do nabożeństwa dla Katolików. Wyd. 3-cie. Warszawa, 1862. *Nakł. G. Gebethnera i R. Wolffa, druk G. Poetz w Naumburgu, w* 16-*ce, str.* 595.

Modlitewnik zalecający się nie tylko dobrym wewnętrznym układem, ale i piękną powierzchownością, ozdobnym drukiem i papierem, tudzież zręcznym formatem.

O Bozkości spowiedzi z przykładami historycznemi, wyjątek z biblioteki przeznaczonéj dla parafii i rodzin. Przekład z francuzkiego, p. Ks. K. M. Warszawa, 1861. *Nakł. i druk Kks. Missjonarzy, w* 12-*ce, str.* 100.

Tłómaczenie tego pożytecznego i przystępnego dla ogółu dzieła szczęśliwym jest wyborem pomnażającym nasze religijne pismiennictwo.

Książka dzieci Maryi. Nauki i modlitwy dla dziatek. Przekład z Francuzkiego. Warszawa, 1861. *Druk Kks. Missjonarzy w* 12-*ce, str.* 199.

Marciński Franciszek-Maciej Ks. *Grammatyka litewsko-polska (Gramatika arba sparaba iszsmakinimo Łeukiszkos Kalbos). Warszawa,* 1861, *druk Kks. Missjonarzy, w* 8-*ce, str.* 152.

Zacny ojciec duchowny, Akademii Rzymsko-Katolickiéj w Warszawie, znający gruntownie język litewski, nie małą uczynił przysługę napisaniem jego gramatyki, zwłaszcza iż dawniejsze w tym rodzaju prace, wykładem swoim i formą są już przestarzałe.

STATYSTYKA.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Zamierzywszy umieszczać w piśmie tem wiadomości statystyczne o Królestwie Polskiem, uważamy za potrzebę dać przedewszystkiem kilka słów objaśnienia, o stanowisku z jakiego przedmiot ten pojmujemy.

Każdy dostatecznie uznaje ważność podań statystycznych, lecz ważność ta ma jeszcze różne stopnie, które zależą od tego w jaki sposób zapatrujemy się na te podania i użytkujemy je. Będzie to wprawdzie pożyteczne gdy zgromadzimy zasób podań takich, ale jeżeli je przyjmiemy tylko tak jak są, to jest jeżeli ich nierozważymy należycie to one tylko zaspokoją naszą ciekawość, powiększą zapas naszych wiadomości, ale nie wydadzą ważnego rezultatu, nie wiele nas nauczą. Dopiero nabywają one rzeczywistéj wartości kiedy rozważamy je ze stanowiska zasad Ekonomji politycznéj, odnosimy do odleglejszych epok, do innych krajów, kiedy je pomiędzy sobą kombinujemy; wtedy dopiero po takim ich rozbiorze dochodzimy do należytego poznania stanu kraju; wtedy prawodawca, mąż stanu, filozof, zgoła każdy myślący, miłujący swój kraj obywatel, pozna co i jak jest w kraju, pozna dobre, które wspierać, rozwijać, pozna złe, które usuwać należy; zgoła każdy znajdzie nieomylną podstawę i przewodnika do przedsiębrania w swoim zakresie środków dla pomnożenia pomyślności krajowéj.

Statystyka tak pojmowana, przez takie ocenianie faktów, ich ważności, użyteczności, wpływów jakie elementa wywierają wzajemnie jedne na drugie i na rozwój Państwa, jest arcy konieczną do praktycznego stosowania zasad gospodarstwa narodowego, a przytem pokazuje też i prawa jakim wszelkie fakta ulegają. Objawy porządku społecznego, podobnie jak fizycznego i moralnego, nie są oderwane, przypadkowe, ale łączą się w ciągły, nierozerwany łańcuch, i są nieodwołalnym wpływem pewnych przyczyn. Rozum każe nam przewidywać że tak być powinno, a nauka to stwierdza. Rachunek, oparty na danych statystycznych, przyczynił się do obalenia dawnych wyobrażeń o potędze losu, trafu, od których miały zależeć sprawy ludzkości i świata, rachunek ten popiera te zasady, jeżeli one dziś jeszcze potrzebują poparcia, że wszystkie objawy świata materjalnego podobnie jak i moralnego ulegają nie temu ślepemu trafowi, lecz następują według praw, jakie im nakreśliła nieskończona Mądrość, która obejmuje wszystkie wieki, wszystkie jestestwa.

Weźmy przykłady.

Jeżeli patrzymy na pojedyncze familje dostrzegamy, że u jednych rodzą się same chłopcy, u drugich same dziewczęta. u innych to chłopcy to dziewczęta, lecz w różnym, nieoznaczonym stosunku, a jeżeli nie wzniesiemy się wyżéj, to będziemy musieli utrzymywać, że we wsi, w mieście, okolicy, kraju, z resztą w całéj ludzkości, dzieje się to samo co i w pojedynczych familjach to jest że tylko przez prosty zbieg okoliczności, trafu, rodzi się więcéj chłopców, aniżeli dziewcząt lub przeciwnie.

Bo i rzeczywiście, dla czego to, co się przytrafia w jednéj rodzinie, nie ma się przytrafiać we wszystkich; jak przypuścić, patrząc się tylko na pojedyncze fakta, i to jeszcze w tak subtelnym przedmiocie, że one poddane są jakimś prawom, jakiemuś obliczonemu kierunkowi. A jednak tak jest; bo kiedy rozważamy znaczne masy urodzeń, wtedy poznajemy, że są prawa, które rządzą niemi nawet pod względem liczebnym, bo przy danych okolicznościach będą też odpowiednie stosunki całéj liczby rodzących się i płci oddzielnych. Toż samo powiedzieć można o śmiertelności w zwykłych jej warunkach i o innych objawach społecznych. Toż samo także ma miejsce i w objawach moralnych, bo np. liczba osób, pociąganych do odpowiedzialności sądowéj za karogodne czyny, z roku na rok, w kraju danym nie przedstawia znacznych różnic. To jednak nie daje poparcia tym smutnym doktrynom, któreby działania człowieka chciały uważać za proste ruchy automatu, a coby tym sposobem uwalniało go od odpowiedzialności. Nie, to znaczy tylko, że istnieją i nie uległy zmianie przyczyny, jakie wpływają na wydanie takich faktów, bo skoro tylko te przyczyny, w miarę postępów ludzkości ulegają zmianie, zaraz też za niemi idą i zmiany w statystyce kryminalnéj.

Jeżeli więc przez pewien szereg lat Statystyka te pokazuje jednakie lub mało różniące się fakta, nie wnośmy stąd, że jest prawo konieczne które popycha ludzi do popełnienia takiéj ilości przestępstw, ale uznajmy, że suma warunków społecznych, jakie przedstawia kraj w danym czasie, jest taka, że z niéj wypływa ta ilość czynów, znieśmy te warunki, usuńmy złe, a i Statystyka kryminalna pomyślniejsze przedstawi rezultaty.

Z takiego więc stanowiska należy się zapatrywać na statystykę, z takiego stanowiska należy rozważać dane statystyczne, jeżeli chcemy z nich osiągnąć należyty użytek, jeżeli chcemy, aby one posłużyły nam za wskazówkę do pomnożenia pomyślności krajowéj. Wskazując to stanowisko, my jednak nie będziemy się tem krępowali, i nie zapewniamy, że tylko tak już obrobione objaśnienia przedstawiać tu będziemy, owszem obok już więcéj opracowanych artykułów podawać tu będziemy nieraz i gołe dane lub opisy statystyczne, pewni, że czytelnik umiejący je spożytkować nie odstraszy się taką ich suchością. Statystyka nie taki to jest suchy przedmiot, jak się jeszcze na nieszczęście kraju nie jednemu zdaje; umiéj czytać te suche liczby, miéj cierpliwość badać je, a życzliwy krajowi, pragnący dobra jego, znajdziesz w nich poezję, bo znajdziesz w nich wskazówki do posunienia go na drodze pomyślności.

Badając stan kraju przedewszystkiem poznać należy jego siły produkcyjne, któremi, jak wiemy są: ziemia, praca i kapitały.

Położenie jeograficzne i topograficzne kraju, ilość wód, kierunek rzek spławnych, wielość lasów, siły płodne ziemi, a więc różne jéj gatunki pod względem urodzajności, pokłady ciał kopalnych we wnętrzu jej złożone, klimat z jego najrozmaitszemi objawami i wielu innych względów, podchodzą pod ogólną kategorją *Ziemi*, są ważną podstawą gospodarstwa i bogactwa narodowego; pozwolą więc nam czytelnicy zamieścić tu objaśnienia pod temi względami, dać naprzód zarys topograficznego położenia kraju.

Wprawdzie przedmiotami temi zajmuje się Jeografja, ale i Statystyka je bada, bo pomiędzy temi dwiema umiejętnościami różnica nie tyle leży w przedmiotach, jakiemi one się zajmują ile w stanowisku, z jakiego każda z nich zapatruje się na przedmiota. Jeografja poprostu tylko opisuje, dagerotypuje to co jest, Statystyka zaś jakieśmy już powyżéj wskazali, klasyfikuje fakta, zbliża do siebie, porównywa, analizuje, ocenia ich ważność, użyteczność, wzajemne na siebie wpływy, z tego wyciąga wnioski, daje wskazówki. Jedna z tych umiejętności może wejść na pole drugiéj, i rzeczywiście nieraz to nawet w ważnych dziełach znajdujemy; atoli w teorji różnią się one od siebie takiem pojmowaniem rzeczy. I dla tego my pod rubryką tą podamy rzeczone wiadomości topograficzne, choćby nawet w sposobie jeograficznym przedstawione.

(dalszy ciąg nastąpi).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 1 października.

Wexle.			żądano rsr.	żądano kop	płacono rsr.	płacono kop.
Berlin	100 Tal.	2 M.	104	85	—	—
,,	100 Tal.	k. t	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
,,	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg.	300 BMk.	2 M.	157	95	157	80
Londyn	1 Ft. St.	3 M.	7	10	—	—
Moskwa	100 Rs	1 M.	—	—	—	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
,,	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	83	70	—	—
,,	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	77	40	—	—
Pół-Imperjały Rossyjskie.			—	—	5	78
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			91	74	—	—
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied.			70	—	69	25
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			14	93	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarb. rs. — k. 1 1/9.
,, ,, od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 16 1/2.

KOLEJ ŻELAZNA.

Pociągi na drodze żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiej kursują od dnia 19 Września (1 Października) b. r. w następującym porządku:

A) Z Warszawy: 1. Pośpieszny *(schnellzug)* wychodzi o godzinie 6 rano, a przychodzi do Sosnowców o godzinie 2 po południu — do Katowic zaś o godzinie 3 m. 10 po południu do Granicy o godzinie 1 m. 51 po południu — do Łowicza o godzinie 1 m. 25 po południu.

2. Osobowy wychodzi o godzinie 10-ej m. 45 z rana przychodzi do Sosnowców o godzinie 8 m. 50 wieczorem, wychodzi na drugi dzień ze Sosnowców o godzinie 5 m. 30 z rana i dochodzi do Katowic o godzinie 5 m. 40 z rana; do Granicy zaś przychodzi tenże pociąg tego samego dnia o godzinie 9 wieczór. Do Łowicza przychodzi o godzinie 3 m. 35 po południu.

3. Osobowo-towarowy wychodzi o godzinie 5 po południu i dochodzi tylko do Łowicza, a nie do Piotrkowa jak to dawniej miało miejsce, o godzinie 9 m. 15 wieczór.

B) Z Katowic do Warszawy: 1. Pośpieszny wychodzi o godzinie 12 m. 10 w południe i przychodzi do Warszawy o godzinie 10 wieczorem, z Granicy zaś o godzinie 12 m. 55 w południe i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 2 m. 28 w południe z pośpiesznym idącym do Warszawy; z Łowicza wychodzi o godzinie 7 m. 15 wieczorem i łączy się z pośpiesznym w Skierniewicach o godzinie 8 m. 20 wieczorem.

2. Osobowy wychodzi z Katowic o godzinie 8 m. 50 wieczorem i przychodzi do Sosnowców o godzinie 9 wieczorem, na drugi dzień z rana wychodzi z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana i przychodzi do Warszawy o godzinie 5 po południu; z Granicy wychodzi o godzinie 6 m. 30 z rana i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 7 m. 20 z rana; z Łowicza wychodzi o godzinie 2 m. 5 po południu i łączy się w Skierniewicach o godzinie 3 w południe.

3. Osobowo-towarowy wychodzi z Łowicza (a nie z Piotrkowa) o godzinie 6 m. 45 z rana i przechodząc o godzinie 8 z rana przez Skierniewice dochodzi do Warszawy o godzinie 10 m. 45 z rana.

Sprostowanie: W N-rze 1 str. 3 szp. 4 wiersz 20, zamiast *przesądami* czytać *przesądzeniami*. Str. 3 szp. 3 wiersz 3 od końca, zamiast *przypadku do* czytać *do przypadku*.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4424).

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.

TAXA

Bułek, Chleba pszennego i żytniego, przez Kommissyę Taxową postanowiona.

Na miesiąc Październik 1861 r.

Sporządzona odpowiednio do zasad Reskryptem Komisji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 23 Października 1820 roku Nr. 822/856 przepisanych, i ułożona odpowiednio do wagi rosyjskiéj.

1. *Bułki i Chleba pszennego.*

		Cena jednego funta.
a.	Bułki mątowéj *).	kop. 7 1/2
b.	Strucli	,, 4
c.	Bułki z pośledniejszéj mąki**)	,, 3 1/2
d.	Strucli z takiejże mąki	,, 3 1/2
e.	Chleba stołowego z takiejże mąki.	,, 3 1/2
f.	Placka solonego.	2
2.	*Chleba Żytniego Pytlowego*, oraz Chleba z mąki Młyna Parowego.	,, 2 1/2
3.	*Chleba Razowego*	,, 2

*) Bułka za kop. 1, ma ważyć zoł. 13.
**) Bułka za kop. 1, ma ważyć zoł. 28.

Zastrzeżenia ogólne.

1. Tak pszenny jako i żytny Chleb powinien być wypieczony należycie, z niewłaściwej mąki sporządzony lub stęchły, skonfiskowany zostanie.

2. Chleb z mąki Młyna Parowego wypiekać się mający, prócz właściwego numeru, winien być oznaczony dla odróżnienia od innych literami P. A.

3. Każdy piekarz obowiązanym jest oznaczyć swój Chleb żytny, nadanym sobie właściwym Numerem, trzema pierwszemi literami nazwiska i wagą chleba np. STE I (II)

4. W piekarniach, jatkach, lub przy stragaach, powinny się znajdować szale z wagą stemplowaną, tudzież niniejsza taxa powinna być w miejscu widocznem zawieszoną, ażeby każdy mógł się o wadze Chleba przekonać.

5. Piekarz niestosujący się do niniejszej taxy i zastrzeżeń, ulegnie karom Prawem Policyjnym przepisanym. Jakkolwiek zaś dozór nad tem, poruczony jest Komisarzowi taxowemu i Komisarzom Cyrkułowym Policji Wykonawczéj wolno wszakże każdemu o dostrzeżonych uchybieniach piekarza, podać uwiadomienie którémubądź z Policyjnych Komisarzy lub bezpośrednio Magistratowi albo Policji.

Uwaga. Taxa powyższa stanowi cenę po jakiej Chleb i Bułki najwyżej sprzedawane być mają, nie tamując sprzedaży po cenach niższych.

Którą to Taxę Magistrat Miasta Warszawy na miesiąc Październik ogłasza i do wykonania podaje.

Warszawa dnia 18 (30) Września 1861 r.

Prezydent, Tajny Radca, Andrault.

Naczelnik Kancellaryi, Luceński.

TAXA MIĘSA

przez Komisję taxową postanowiona

Na miesiąc Październik 1861 r.

Sporządzona odpowiednio do zasad wskazanych dekretem królewskim z dnia 7 Maja 1812 r. tudzież postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 18 (30) Października 1857 roku i Reskryptem Komisji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 7 (19) Grudnia t. r. Nr. 42,075/20,975.

I. Wołowina.

	CENA rs. kop.
a) na gatunek mięsa II do którego należą:	
1. Skrzydło, (część wewnętrzna). 2. Biodrowa sama. 3. Kotlet vel cienkie żebra. 4. Zbrzeżna zrazowa. 5. Plecowa vel łopatka. 6. Krzyżowa spodnia. 7. Mostek z grychtem.	funt — 8
b) na gatunek mięsa I do którego należą:	
1. Krzyżowa górna, (część zewnętrzna). 2. Zrazowa, (część wewnętrzna). 3. Łojowa v. Łojówka.	funt — 10
c) na gatunek mięsa III. tu należą:	
1. Góra z paskiem środkowym. 2. Podgórnica. 3. Szpunder od mostku i plecowéj. 4. Łata v. Szpunder z dziurą. 5. Szpunder poprzeczny od boku. 6. Kark 7. Mięso od pręgi v. goleni. 8. Podgardle. 9. Kaptury z świeczką, (część wewnętrzna) diafragma. 10. Ogon.	funt — 6 1/2
d) Za Polędwicy	funt — 16

Drobne części.

Za dziesięć wiązków flaków.	— 48
,, Serce całe.	— 22
,, Wątrobę.	— 20
,, Dudy z płucą i letkiem.	— 12
,, Cynadry.	— 12
,, Ozór.	— 36
,, Głowę z mordą.	— 48
,, Cztery nogi.	— 26
,, Śledzionę	— 12
,, Funt czystego łoju.	— 9 1/2
,, Pud	3 80
,, Funt kości.	— 2

Uwaga. Kości które mają być odłączone od mięsa i oddzielnie sprzedawane nazywają się:

W gatunku pierwszym mięsa: udowa zwana przez rzeźników rurą z jabłkiem, a kość krzyżowa nazwana kostkami z pieczeni krzyżowéj.

W gatunku drugim: kość karkowa i podbarcze, składające się z kości sprychowéj i łokciowéj, a nazwana przez rzeźników kością z pręgi.

W gatunku trzecim: goleń czyli kolana nóg tylnych.

II. Wieprzowina.

	CENA kop.
Wieprzowiny ze skórą funt	9
Schabu funt	8
Za Głowę i ozór	67 1/2
,, Wątrobę, letkie, serce i płuca	29
,, Nerki ze śledzioną i mleczkiem	6 1/2
,, Sadła świeżego funt	18
,, Szmalcu topionego funt	22
,, Słoniny świeżéj funt	14 1/2
,, ditto suszonéj lub wędzonéj	18
,, 4 nogi po pierwszą pęcinę	18

III. Cielęcina.

Gdy w obliczeniu stosunku ceny cieląt do wagi otrzymanego z nich mięsa w przecięciu wypada wartość funta mięsa cielęcego po kop. 7 1/2, a taka wartość podług przepisów obowiązujących stanowić ma zasadę do taxy na mięso cielęce, względnie zatem do téj wartości uregulowana taxa wypada jak następuje:

a) na gatunek I. do którego należą:	
Obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt.	10
b) na gutunek II. do którego należą:	
Górka z części przedniéj. Mostek. Łopatki. Karczek.	funt 7

Drobne części.

Za głowę	15 1/2
,, cztery nogi.	12 1/2
,, letkie z sercem	13
,, wątrobę.	12 1/2
,, kryski.	13
,, mleczko.	8 1/2

IV. Baranina.

Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny baranów do wagi otrzymanego z nich mięsa, w przecięciu wypada wartość funta mięsa baraniego kop. 7 1/2, a taka wartość podług przepisów obowiązujących stanowić ma zasadę do taxy na mięso baranie, względzie zatem do téj wartości zaregulowana taxa wypada jak następuje:

a) na mięso gatunku I. do którego należą:	
Dyszek z forszlakiem część tylna funt	8 1/2
b) na mięso gatunku II. do którego należą:	
Górka Mostek Łopatka Karczek	funt 6 1/2

Drobne części.

Za głowę	7
,, letkie	7
,, wątrobę	7

Pierwszy gatunek mięsa baraniego ma być droższy od gatunku drugiego o k. —

Objaśnienie.

Stosownie do zasad na wstępie powołanych stosunek w cenach gatunku mięsa ma być następujący:

Pierwszy gatunek mięsa wołowego ma być droższy o kop. 2 1/2 od gatunku drugiego; gatunek zaś trzeci ma być tańszy o kop. 1 1/2 od gatunku drugiego.

Pierwszy gatunek mięsa cielęcego ma być droższy od gatunku drugiego o kop. 3.

Zastrzeżenia ogólne.

1. Cenę mięsa koszernego podwyższają następujące opłaty:

a) Podatek do Skarbu Królestwa kop. 3 od funta.

b) Zapewnienia dla rzeźników kop. 1 od funta, oraz

c) Przywrócona decyzją Rady Administracyjnej Królestwa z d. 5 (17) Października 1848 roku dawna opłata dodatkowa na rzecz gminy starozakonnych po kop. 1 od funta, i odpowiednia do tego, w miesiącu Październiku sprzedawany być ma funt jeden mięsa koszernego. 1. wołowiny po kop. 13. 2. cielęciny po kop. 11. 3. baraniny po kop. 11 1/2.

2. Mięso winno być umieszczone w przedziałach na każdy gatunek oddzielnie urządzonych nad któremi to przedziałami winny być umieszczone tabliczki z odpowiednim napisem nad gatunkiem mięsa I. koloru czerwonego, nad gatunkiem mięsa II. koloru niebieskiego, nad gatunkiem III. koloru białego.

3. Kupującym rzeźnicy obowiązani są dawać marki papierowe ze stosownym napisem do gatunku I. koloru czerwonego, do gatunku II. koloru niebieskiego, do gatunku III koloru białego.

4. Żadne dokładki miejsca mieć nie mogą, chyba na wyraźne żądanie osoby kupującej.

5. Polędwica ma być sprzedawaną częściowo na funty.

6. Rzeźnicy niestosujący się do Taxy i zastrzeżeń niniejszych, podlegać będą karze prawem policyjnym zagrożonéj, a lubo dozór w téj mierze polecony jest Komisarzom Policji Wykonawczéj i Komisarzowi, Taxowemu wolno jednakże każdemu o dostrzeżonych uchybieniach rzeźników, zawiadomić którégobądź pomienionych Komisarzy lub bezpośrednio Magistratu albo Policją.

Uwaga. Taxa powyższa stanowi cenę po jakiej mięso najwyżéj sprzedawane być ma, nie tamując sprzedaży po cenach niższych.

Którą to taxę Magistrat Miasta Warszawy na miesiąc Październik 1861 r. ogłasza i do wykonania podaje.

Warszawa d. 18 (30) Września 1861 r.

Prezydent, Tajny Radca, Andrault.

Naczelnik Kancellaryi, Luceński.

TAXA

Podrobów wołowych koszernych

przez Komisję Taxową postanowiona na miesiąc Październik 1861 r.

Sporządzona na zasadzie Reskryptów JW. Generała Adjutanta Warszawskiego Wojennego Gubernatora z daty 14 (26) Listopada 1834 r. Nr. 6,402, z daty 24 Listopada (6 Grudnia) t. r. Nr. 1,122, oraz z dnia 25 Lutego (9 Marca) 1835 r. Nr. 388.

	Za całą rs. kop.	za funt Rossyj. kop.
Za Głowę,	— 55 1/2	2
,, Ozór	— 41 1/2	5 1/2
,, Wątrobę	— 25 1/2	2
,, Serce	— 25 1/2	5
,, Dudy z płucą i letkiem	— 13	1
,, Śledzionę	— 13	4
,, Cztery nogi	— 30	7 1/2 za jedną

Ogół 2 4

Dzierżawcy koszernego dochodu prócz ustanowionéj Taxą ceny ozora, mają prawo pobierać od niego po kop. sr. trzy za funt, a to na mocy Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z daty 30 Października (11 Listopada) 1834 r.—Zaś na zasadzie decyzji tejże Rady Administracyjnej z dnia 5 (17) Października 1848 r. po kop. 1 na rzecz etatu gminy Starozakonnych od funta ozora opłacane będzie.

Przepisy ogólne.

Trudniący się sprzedażą podrobów pod surową karą obowiązani takowe wedle niniejszej Taxy sprzedawać, bez żadnych jakichkolwiek dodatkowych opłat.

Taxa ta winna być w jatkach na widoku przybitą.

Każdy doznający pokrzywdzenia na wadze lub cenie, poda swe zażalenie wprost do Magistratu, Policji lub do Komisarzy Policyi Wykonawczéj i Tax celem przykładnego ukarania winnych

Którą to Taxę Magistrat Miasta Warszawy na miesiąc Październik 1861 roku ogłasza, i do wykonania podaje.

Warszawa d. 18 (03) Września 1861 r.

Prezydent, Tajny Radca, Andrault.

Naczelnik Kancellaryi, Luceński.

(N. D. 4306) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Zamojskiego.*

W zastosowaniu się do przepisów prawa obwieszcza, że Łaja Wajnrauch z miasta Krasnobrodu wyrokiem Sądu naszego z dnia 18 (30) Marca 1859 r. w dwóch wyższych Instancjach potwierdzonym za wdawanie się w leczenie skazaną została na areszt przez tygodni trzy, lub chłosty rózg 20 z oddaniem pod dwuletni dozór policyjny a ułaskawienia jej odmówiono.

Janów d. 2 (14) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Przegaliński.

(N. D. 4414) *Kassa Główna Oszczędności wraz z Kantorem Pomocniczym w gmachu Szkolnym za Kościołem Śgo Alexandra przy alei Belwederskiej położonym.*

W tygodniu upłynionym do dnia 17 (29) Września włącznie, wydano książeczek nowych 22, na które, tudzież na dawniejsze w 192 wnioskach złożono rs. 3354 kop. 30. Na żądanie 83 uczestnikom (prócz procentu rs. 39 k. 43 1/2 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłacono rs. 3226 kop. 13, i umorzono książeczek oszczędności 34. Przeto uczestników 12768, posiada kapitał rs. 499842 kopiejek 8 1/2.

Warszawa d. 17 (29) Września 1861 r.

Naczelnik, Asesor Kol. Korczakowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2988). *Rejent Kancellaryi Ziemiańskiéj Gubernii Radomskiéj w Radomiu.*

Po śmierci następujących osób jako to: 1) W dniu 2 Maja r. b. Józefy z Dąbrowskich Żochowskiéj wierzycielki kilku summ w dziale IV pod Nr. 14, 16, 17 i 19 wykazu hypotecznego dóbr Łosienka z Okręgu Szydłowieckiego zabezpieczonych razem summę złp. 50,000 czyli rs. 7,500 wynoszących. 2) Maryanny z Kietlińskich dawniej Drzewieckiej potem Glińskiéj współwłaścicielki ostrzeżonych pod Nr. 4 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Palitowa części B. z Okręgu Szydłowieckiego dwóch trzecich części szacunku lasu Puszcza Borkowicka zwanego. 3) Eufrozyny Chomańskiej wierzycielki summy rs. 289 kop. 6 1/2 z pod Nr. 6 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Bardo z Okręgu Staszowskiego do depozytu Towarzystwa Kredytowego złożonéj. 4) W dniu 11 Lutego r. b. Melchiora Florkiewicza współwłaściciela nieruchomości w Radomiu pod Nr. hyp. 56 położonéj. 5. W dniu 25 Lutego 1855 r. Stanisława Grabowskiego wierzyciela summy rs. 692 k. 26 1/2 z pod Nr. 35 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Chomentowa Sochy z Okręgu Radomskiego do depozytu Towarzystwa Kredytowego złożonéj. 6. W dniu 1 (13) Grudnia 1856 r. Romana Haneman współzastawnika papierni w Stadnickiéj Woli z młynem i gruntami do dóbr Końskich należącéj w dziale III pod Nr. 14 umieszcznoego i innych praw rzeczonych, otworzył się spadek do przepisania którego na rzecz sukcessorów termin prekluzyjny w kancellaryi hypotecznéj Gubernii Radomskiéj przed podpisanym Rejentem na dzień ostatni Grudnia r. b. jest oznaczony.

Radom d. 14 (26) Czerwca 1861 r.

(2) Michał Nalepiński Rejent.

(N. D. 2982). *Rejent Kancellaryi Ziemiańskiéj Gubernii Radomskiéj w Kielcach.*

Po Feliksie Łętowskim dnia 26 Kwietnia 1861 r. zmarłym, otworzył się spadek do którego dobra Boronice w Okręgu Szkalbmierskim Gubernii Radomskiej położone, należą. Do regulacyi spadku tego zakreśla się termin prekluzyjny na dzień 16 (28) Grudnia 1861 r. w którym interessowani z prawami swemi w Kancellaryi Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Kielcach przed podpisanego Rejenta zgłosić się mają.

Kielce d. 6 (18) Czerwca 1861 r.

(2) Adam Szczepanowski.

(N. D. 2981). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Tomaszowskiego.*

Z powodu nastąpionéj śmierci Jukiewki Lilienfelda właściciela nieruchomości w mieście Tyszowcach pod Nr. pol. 4 będącéj, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin półroczny, na dzień 18 (30) Grudnia 1861 r. przedemną podpisanym naznacza się w tym zatem terminie interessenci z prawami swemi pod prekluzyą stawić się są winni.

Tomaszów d. 9 (21) Czerwca 1861 r.

(2) L. Dąbrowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4413) *Bank Polski*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 Października (4 Listopada) 1861 r. i następnych, od godziny 10 z rana rozpocznie się, i ciągle odbywać będzie, aż do ukończenia, w składzie Bankowym przy placu Krasińskich, sprzedaż wełny w Banku zastawionej, a w właściwym czasie niewykupionej.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa dnia 14 (26) Września 1861 r.

Za Prezesa, Vice-Prezes.

Rzeczywisty Radca Stanu, S Szemioth.

Naczelnik Kancelarji,

Radca Kol. G. Radyński.

(N. D. 4416) *Naczelnik Powiatu Kalwaryjskiego.*

Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernjalnego Augustowskiego z d. 7 (19) b. m. N. 48548 i 1172, podaje do powszechnej wiadomości że w d. 16 (28) Października r. b. do godziny 4 z południa, w biurze tutejszego Powiatu odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę wymurowania parkanu przy nowo wyznaczonym cmentarzu grzebalnym przy kościele parafialnym Simno z urządzeniem doń drogi i mostu, a to wedle anszlagów przez Komisję Rządową wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonych a mianowicie:

1. na wymurowanie parkanu rs. 993 kop 97.
2. na urządzenie drogi i mostu rs. 226 kop. 80, czyli razem na rs. 1220 kop. 77.

Przystępujący do licytacji z wyłączeniem starozakonnych, obowiązany jest złożyć deklarację opieczętowaną czytelnie i czysto bez żadnych poprawek podług domieszczonego poniżéj wzoru napisaną i dołączyć do niej kwit jakiejkolwiek kassy Skarbowej na złożone vadium, kwotę rs. 122 kop. 8 wynoszące, które nieutrzymujący się przy licytacji natychmiast odbiorze, utrzymujący się zaś dołoży jeszcze odpowiednią kwotę do wysokości 1/5 części sumy, za którą entreprizę uskutecznić zobowiąże się.

O dalszych warunkach tej licytacji dotyczących dowiedzieć się można w biurze Powiatu w każdym dniu w godzinach biurowych wyjąwszy święta gdzie także i plan wraz z anszlagiem przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracyi.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Kalwaryjskiego z dnia 13 (25) Września r. b. Nr. 15,412, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć entreprizy:

1. Wymurowania parkanu przy nowo-wyznaczonym amentarzu grzebalnym w Simnie za summę rs. (wypisać literami) i

2. Urządzenie do tegoż cmentarza drogi i mostu za summę rs. (wypisać literami) czyli w ogóle za summę rs. (także literami wypisać) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom do tej licytacyi przepisanym.

Kwit kassy N. na złożone w niej vadium kwotę rs. 122 kop. 8 wynoszące składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie którego na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca i roku N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Kalwarja d. 13 (25) Września 1861 r.

(1) Boguski.

(N. D. 4385) *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя будутъ произведены, 25 числа сего мѣсяца торгъ, а 29 переторжка, на исправленіе починкою разныхъ госпитальныхъ вещей, пришедшихъ въ неисправность въ первой половинѣ сего 1861 года, почему вызываетъ желающихъ явиттся на торги выше упомянутыхъ чисель въ 12 часовъ утра.

(2) Сентября 15 дня 1861 года.

(N. D. 4394) *Командиръ Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи.*

При Штабѣ Новогеоргіевской крѣпостной Артиллеріи, въ крѣпости Новогеоргіевскѣ, на основаніи распоряженія высшаго Начальства будутъ производится по существующимъ постановленіямъ дня 23 Октября публичный торгъ, а 27 числа того же мѣсяца переторжка, съ 10 часовъ утра, на поставку для сей Артиллеріи слѣдующихъ предметовъ: дегтю чистаго 45 пудовъ 26 фунтовъ 85 3/4 золотника, ворвани 2 пауда 5 фунтовъ 22 золот., мыла обыкновеннаго 26 пуд. 10 фунтовъ, масла конопляннаг 91 пуд. 15 золот., масла льнянаго 2 пуда 4 фунта 38 золот., масла деревяннаго одинъ пудъ 25 золот., метелъ березовыхъ 4000, лопатъ деревянныхъ 300, валенокъ войлочныхъ 160 паръ, дегктю простаго 206 пуд. 3 фунт. 72 золот., обручей 27,900 штукъ, втулокъ 705, клею столярнаго 1 пудъ 12 фунт. 48 золот., брусковъ поперечныхъ для пороховыхъ бочекъ 141, клепокъ дубовыхъ 2790 штукъ, ситъ волосянныхъ 8, решетъ лычныхъ 8, щетокъ столовыхъ 12, кистей щетинныхъ въ 1/2 фунта 2, и въ 1/4 фунта 2, вохры свѣтлой 27 пуд. 33 фунта 30 3/4 зол., мѣлу плавленнаго 13 пуд. 7 фунт. 65 зол., мѣлу обыкновеннаго 5 пуд. 10 фунт., бѣлилъ англейскихъ 5 пуд. 34 фунта 72 1/2 зол., лазоры простой 4 пуда 15 фунт. 85 зол., лазоры берлинской 14 фунт. 79 1/4 зол., сурику 1 пудъ 30 фунт. 52 золот., зильберглейту 1 пудъ 15 фунт. 79 золот., сажи голандской 3 пуда 39 фунт., кожъ юфтовыхъ средней величины 8 штукъ, кожъ юфтовыхъ большой руки 1 1/2 штуки, кожъ сыромятныхъ большой руки 24 шт., овчинъ бараньихъ большыхъ выдѣланныхъ 24, подошевъ длиною 10 вершковъ шириною 7 вершковъ 72, дратвы 6 1/4 фунт., вару 3 фун., сукна крестьянскаго 57 арш. 6 1/2 вер., воску желтаго 3 золот., лѣсу: столбовъ сосновыхъ длиною 5 арш. 8 верш., толщиною 8 верш. 49 штукъ, досокъ сосновыхъ длиною 2 саж., шириною 9, а толщиною 1 дюйма 210, лѣсу сосноваго длиною 35 футъ толщиною 11, и шириною 11 дюймовъ 76, длиною 6 футъ, шириною 11 и толщиною 11 дюймовъ 209 1/2.

Досокъ: длиною 16 футъ, шириною 9 1/2, а толщиною 3 дюйма 235.

Досокъ сосновыхъ длиною 10 футъ 6 дюймовъ шириною 8 3/4 дюйма, толщиною 1 и 3/4 дюйма 1220.

Досокъ сосновыхъ длиною 10 футъ, шириною 15 1/2 дюймовь толщиною 1 3/4 дюйма 1200.

Шуруповъ железныхъ длиною съ 1 дюймъ 76,350, железа листоваго квадратно-аршиннаго по 6 листовъ на пудъ 174 пуда 33 фунта, гвоздей железныхъ малыхъ 236 шт., торги начнутся со смѣтныхъ цѣнъ основанныхъ из таковыхъ же Варшавскаго Городоваго Магистрата, всего на сумму 7266 рублей 83 коп. сер, къ торгамъ будутъ допущены лица имѣющіе на это право, въ чемъ должно быть представлено ими свидѣтельство мѣстнаго Начальства, залогъ требуется въ 3ю часть всей подрядной суммы, условія поставки и образцы предназначенныхъ къ заготовленію матеріяловъ, можно видѣть въ Штабѣ во всякое время, исключая праздничныхъ дней.

(2) Кр. Новогеоргіевскъ 14 Сентября 1861 г.

(N. D. 4415) *Rejent Kancelarji Okręgu Pilickiego.*

Na skutek uchwały rady familijnej w opiece nieletnich po Antonim Otrębskim pozostałych w Sądzie Pokoju Okręgu Pilickim d. 30 Maja (11 Czerwca) 1856 r. nastąpionej, a przez decyzją Trybunału Cywilnego Gubernii Radomskiej w Kielcach d. 5 (17) Lipca 1857 r. zatwierdzonej, jak niemniéj na domaganie się Marjanny z Manieckich po Antonim Otrębskim pozostałej wdowy jako matki i opiekunki głównej nieletnich z Antonim Otrębskim spłodzonych dzieci, tudzież Józefa Bałdysa przydanego opiekuna tychże nieletnich, w d. 1 (13) Listopada 1861 r. o godzinie 10 rano, odbędzie się przedstanowcza sprzedaż Młyna Biolowizna zwanego z przynależącemi do niego gruntami i łąkami w gminie Ujejsce Okręgu Lelowskim położonego, a to przed delegowanym podpisanym Rejentem w mieście Pilicy w temże zamieszkałym i Kancelarją utrzymującym. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1500, przez biegłych ustanowionej. Warunki licytacji przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Rejenta, każdodziennie aż do dnia licytacji jak niemniej w samym dniu sprzedaży publikowane będą. Vadium do licytacji w ilości rs. 150 złożone być ma, które nieutrzymującemu się przy licytacj, lub odstępującemu od takowej zaraz zwrócone zostanie. Zaś w razie utrzymania się więcej dającego, policzone ma będzie na rachunek summy zalicytowanej.

Pilica d. 5 (17) Września 186. r.

August Zawadzki.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4222) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilet lombardowy wydany za N. 26282 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 2 Października roku 1861 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcyi Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, któréj nazwisko zapisane w księgach Dyrekcyi. (3)

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.